

Andrzej Klocek

# Bitwa pod Trzeszczanami i Gliniskami 2 IX 1920 r.



ISBN: 978-83-958254-0-8



Gmina Trzeszczany



**Okładka:**

Na stronie 1: fragment obrazu Stanisława Bodesa *Bitwa 2 pp  
Legionów pod Trzuszczanami.*

Na stronie 4: Rysunek Stanisława Haykowskiego *Piechur walczący  
z Kozakiem.*

Projekt okładki  
Andrzej Klocek

Opracowanie map  
Andrzej Klocek

Skład i łamanie  
Grzegorz Barczyk

Fotografie wykorzystane w publikacji pochodzą ze zbiorów Narodowego  
Archiwum Cyfrowego, Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie,  
Centralnego Archiwum Wojskowego, Muzeum Regionalnego w Bełchatowie  
oraz Autora.

Wydawca:  
Gmina Trzuszczany



Urząd Gminy Trzuszczany  
Trzuszczany Pierwsze 194, 22-554 Trzuszczany  
tel. 84-6575059, fax: 84-6575023  
e-mail: gmina@trzuszczany.pl

ISBN: 978-83-958254-0-8

© Copyright by Gmina Trzuszczany  
and Andrzej Klocek

*Pamięci żołnierzy Wojska Polskiego  
walczących i poległych w 1920 r.  
pod Trzuszczanami i Gliniskami,  
w stulecie bitwy.*



# DO BRONI



WSTĘPUJCIĘ DO ARMJI OCHOTNICZEJ!

Do broni. Plakat z 1920 r. wzywający do wstępowania w szeregi Armii Ochotniczej.

## Od wydawcy

Z satysfakcją oraz nieukrywaną dumą zachęcam do zapoznania się z publikacją Andrzeja Klocka, który opracował wyjątkowe dzieło, przywracające pamięć wydarzeń mających miejsce na naszych terenach w pamiętnym roku 1920.

Jest to cenne źródło historyczne, stanowiące efekt benedyktyńskiej pracy. Autor poszukiwał informacji nie tylko w archiwach, ale gromadził je również na podstawie licznych wywiadów oraz mozolnej analizy kronik i zapisków rodzinnych okolicznej ludności.

Należy podkreślić, że o ile inne bitwy z bolszewicką nawałą, których areną była Zamojszczyzna (najsłynniejsza pod Komarowem), zostały dosyć dobrze udokumentowane, przebadane i upublicznione, o tyle ta z 2 września pod Trzuszczanami, wraz z licznymi potyczkami, wciąż upomina się o należyłą pamięć. Podobnie jak jej wielcy bohaterowie, zasługujący na godne miejsce w historii, a często spoczywający w bezimiennych mogiłach.

Jedną z takich heroicznych postaci był ułan Edward Rościszewski z 214 Pułku Ułanów, który poległ w bitwie o Bogucice 5 września 1920 roku i tam na skraju wsi został pochowany. Przez wiele lat dzieci ze szkoły w Bogucicach opiekowały się tą mogiłą, nie wiedząc, jaką skrywa tajemnicę. To właśnie dzięki niezłomnej pracy pana Andrzeja niemal po 100 latach jej właściciel odzyskał wreszcie swoje imię i nazwisko. Błędy w zapisach archiwalnych (wykryte przez autora) uniemożliwiały identyfikację także jednego z dowódców bohaterskich żołnierzy. Dziś już wiemy, że nie był to porucznik Strzałkowski, lecz podporucznik Aleksander Szołkowski, który złożył w tej bitwie największą ofiarę na ołtarzu niepodległości w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r.

Literatura niniejszego opracowania to wspaniała lekcja historii, a zarazem moralny drogowskaz dla młodego pokolenia, które powinno znać fakty oraz chwałę oręża polskiego. To także wymowny pomnik, upamiętniający naszych przodków, którzy musieli zmierzyć się z wielce traumatyczną rzeczywistością dziejową.

Z perspektywy urzędu, który mam zaszczyt piastować, szczerze dziękuję Panu Andrzejowi za tak cenne dla lokalnej społeczności dzieło historyczne.



Uważam, że warto sięgnąć po tę publikację nie tylko w czasie doniosłych uroczystości patriotycznych, ale także w chwilach refleksji i zadumy nad wartościami uniwersalnymi i ponadczasowymi.

Gratuluje wytrwałości, dociekliwości, rzetelności oraz metodycznego podejścia w przywracaniu pamięci i prawdy historycznej Trzuszczan i okolic – naszej małej Ojczyzny.

Stanisław Czarnota  
Wójt Gminy Trzuszczany



*Komendant wśród piechurów.* Obraz Józefa Świrysz-Ryszkiewicza znajdujący się w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Żołnierze otaczający Marszałka Józefa Piłsudskiego noszą mundury wz. 19 oraz hełmy typu Adrian używane przez polską piechotę w wojnie z bolszewikami.



## Wstęp

Na cmentarzu parafialnym w Trzuszczanach znajduje się zbiorowa mogiła, w której pochowani zostali żołnierze polegli w 1920 r. Na pamiątkowej tablicy zamieszczono inskrypcję: *Pamięci 48 żołnierzy II p.p. Legionistów poległych w wojnie polsko-bolszewickiej w dniach 1-2 września 1920 r. w Trzuszczanach w walce z konnicą Budionnego. Spoczywają tu snem wiecznym ochotnicy w wieku 16-18 lat w większości uczniowie szkół średnich Piotrkowa Trybunalskiego i Częstochowy.* Na mogile umieszczone zostały dwa wojskowe hełmy francuskiego typu Adrian. Przed laty tych hełmów było więcej. Rozszarpane kulami i przeorane głębokimi cięciami szabel, skłaniały do zadumy nad ofiarą obrońców Ojczyzny, a zarazem budziły zaciekawienie historią wydarzeń, które rozegrały się na polach Trzuszczan w 1920 r.

Na płycie nagrobnej pojedynczej mogiły, leżącej w pobliżu mogiły zbiorowej, znajduje się napis: *Ś. P. por. Strzałkowski dow. 12 kompanii z IV bat. 2 pp legionów poległ w walce z bolszewikami w dniu 2 września 1920 r. w Trzuszczanach Cześć Jego Pamięci.*

W dzień Wszystkich Świętych każdego roku obie mogiły pokrywają się płonącymi zniczami i bukietami chryzantem. Mieszkańcy Trzuszczan i odwiedzający cmentarz przyjezdni, tak licznie zapalający znicze, zapewne często zadawali sobie, nieodparcie nasuwające się pytanie – kim byli ci nieznanymi żołnierze, spoczywający w bratnim grobie.

Poszukiwania ich tożsamości i informacji o bitwie, w której zginęli, wymagały sporego wysiłku. Nie miała ta bitwa i jej bohaterowie szczęścia do publikacji. W opracowaniach dotyczących wojny polsko-rosyjskiej w latach 1919-1920, na ogół jedynie jest wzmiankowana w ogólnym kontekście walk na Zamojszczyźnie, gdzie na pierwszy plan wysuwają się starcia pod Komarowem i Hrubieszowem, bądź jest w ogóle pomijana. Krótkie hasło jej poświęcone znalazło się w *Leksykonie wojny polsko-rosyjskiej 1919-1920* Janusza Odziemkowskiego, notabene niepoprawnie określające nazwę miejscowości jako „Truszczany”. Wzmianka o bitwie pojawiła się w *Księżde chwały piechoty* z lat 1937-1939 r. Szersze opisy walk możemy znaleźć w zeszytach, wydawanych w okresie międzywojennym przez Wojskowe Biuro

Historyczne, serii wydawniczych poświęconych historii wojennej pułków i innych polskich formacji w latach 1918-1920, a mianowicie w pracy ppłk Józefa Sitko *Zarys historii wojennej 2-go pułku piechoty Legionów* z 1928 r. oraz w pracy kpt. Józefa Hartmana *Zarys historii wojennej 3-go Batalionu Strzelców (b. Batalionu Manewrowego)*, wydanej w 1932 r. Opisy te posłużyły do odtworzenia przebiegu bitwy w niniejszej publikacji.

W 1934 r. ukazało się, wydane również przez Wojskowe Biuro Historyczne, opracowanie o tytule *Lista strat Wojska Polskiego. Polegli i zmarli w wojnach 1918-1920*. Dzięki wielkiemu wysiłkowi osób tworzących tę listę, udało się ustalić 47055 poległych i zmarłych uczestników walk o niepodległość Polski. Na tej podstawie można było określić tożsamość części żołnierzy poległych w walkach pod Trzuszczanami.

Do opracowania biogramów poległych żołnierzy wykorzystane zostały m.in. dokumenty ze zbioru Akt Personalnych i Odznaczeniowych Centralnego Archiwum Wojskowego. Pomocą, głównie w przygotowaniu biogramów dowódców, była praca Wiktora Krzysztofa Cygana *Oficerowie Legionów Polskich 1914-1917. Słownik biograficzny* oraz informacje pochodzące z realizowanego przez Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku, internetowego projektu *Żołnierze Niepodległości*, autorstwa Janusza Ciska, Ewy Kozłowskiej, Łukasza Wieczorka.

Znajdujące się w zasobie CAW dokumenty operacyjne Wojska Polskiego związane z walkami na Zamojszczyźnie w 1920 r. zostały opracowane i udostępnione w pracy zbiorowej pod redakcją Marka Tarczyńskiego *Bitwa lwowska i zamojska 25 VII-18 X 1920. Dokumenty operacyjne, cz. III* (21 VIII-4 IX 1920). Praca ta, obok dzieła Lecha Wyszczelskiego *Wojna polsko-rosyjska 1919-1920*, stała się podstawą dla przedstawienia kontekstu historycznego bitwy.



## Przed bitwą

W ostatnich dniach sierpnia 1920 r., gdy pokonane pod Warszawą, dowodzone przez Michaiła Tuchaczewskiego, wojska bolszewickie uchodziły w rozsypane na wschód, operująca pod Lwowem, w składzie rosyjskiego Frontu Południowo-Zachodniego, 1 Armia Konna Siemiona Budionnego podjęła działania ofensywne na północny-zachód, w kierunku Zamościa. Pierwotnie działania Frontu Zachodniego Tuchaczewskiego i Frontu Południowo-Zachodniego miały być skoordynowane w celu rozbicia wojsk polskich pod Warszawą, jednakże m.in. osobiste ambicje Budionnego oraz Józefa Stalina, członka Rewolucyjnej Rady Wojennej Frontu Południowo-Zachodniego, chcącego za wszelką cenę zdobyć Lwów, a następnie przenieść rewolucję na Węgry i dalej, na południe Europy, opóźniły podjęcie działań 1 Armii Konnej na kierunku warszawskim. Wobec polskiego zwycięstwa pod Warszawą, spóźniona akcja Budionnego miała charakter dywersyjny, aczkolwiek mogła stanowić realne zagrożenie dla tyłów wojsk polskich ścigających rozbite wojska Tuchaczewskiego. Zagrożeniu temu miały zapobiec działania polskiej 3 Armii, której dowództwo objął gen. Władysław Sikorski.

27 sierpnia 1920 r. Budionny przekroczył Bug. W skład 1 Armii Konnej wchodziły 4, 6, 11 i 14 Dywizje Kawalerii (DK)<sup>1</sup> oraz brygada specjalna, a wspierały je 24 i 44 Dywizje Strzelców (DS). 29 sierpnia oddziały Budionnego podeszły pod Zamość i okrążyły miasto. Tego dnia i w dniach następnym podjęły nieudane próby opanowania Zamościa, bronionego przez oddziały polskie i sojusznicze oddziały ukraińskie.<sup>2</sup> Odosobnione działania 1 Armii Konnej w głębi polskiego ugrupowania sprawiły, że pojawiła się możliwość okrążenia i zniszczenia tego groźnego związku operacyjnego. Wojska polskie otaczały oddziały Budionnego z trzech stron. Od zachodu – załoga Zamościa. Od południa – Grupa Operacyjna gen. Stanisława Hallera, w skład

<sup>1</sup> W nawiasach zamieszczone zostały skróty oznaczeń oddziałów, wymienianych w dalszej części publikacji.

<sup>2</sup> Nominalnym dowódcą obrony był płk Marko Bezruczko, dowódca ukraińskiej 6 Siczowej DS, współdowodził z kpt. Mikołajem Bołtuciem, dowódcą 31 Pułku Strzelców Kaniowskich.



Niemiecki karabin Mauser wz. 1898, używany przez Wojsko Polskie w wojnie z bolszewikami. Od 1922 r. produkowany również w Polsce.

Fot. Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie



Łódka nabojoowa z trzema łuskami znaleziona w Trzeszczanach. Oznaczenia na łuskach wskazują, że naboje zostały wyprodukowane w sierpniu 1918 r.

Łódka nabojoowa Mausera wz. 1898 z pięcioma nabojami 7,92 mm.

Fot. Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie

której wchodziły: 1 Dywizja Jazdy (DJ) płk Juliusza Rómmla i 13 Dywizja Piechoty (DP). Od północy – oddziały 3 Armii. Będąca częścią 3 Armii, dowodzona przez płk Michała Żymierskiego 2 Dywizja Piechoty Legionów (DP Leg.), miała uczestniczyć w operacji zamknięcia okrążenia od wschodu.



Punktem przełomowym w walkach z 1 Armią Konną była bitwa pod Komarowem, stoczona 31 sierpnia 1920 r. przez 1 DJ z dwoma rosyjskimi dywizjami kawalerii (6 i 11 DK). W tej największej bitwie kawaleryjskiej wojny polsko-bolszewickiej (bitwa ta jest również uważana za największe tego rodzaju starcie w XX wieku), wojska Budionnego zostały pokonane i zmuszone do ucieczki. 1 Armia Konna ruszyła do całkowitego odwrotu na wschód. Główna kolumna oddziałów Budionnego skierowała się na Hrubieszów, chcąc osiągnąć wyznaczony rejon koncentracji w okolicach Włodzimierza Wołyńskiego.

Na drodze odwrotu 1 Armii Konnej stanęły rozproszone na dużym obszarze oddziały 2 DP Leg., składającej się z dwóch dwupułkowych brygad piechoty: II Brygady Piechoty Legionów (BP Leg.) i IV BP Leg. oraz II Brygady Artylerii Legionów (II BA Leg.). Próby zatrzymania cofających się wojsk Budionnego pod Miączynem i Zawalowem podjęte 31 sierpnia przez oddziały II BP Leg., nie powiodły się wobec przewagi nieprzyjaciela. Polacy zmuszeni zostali do wycofania się na wzgórza, na północ od tych miejscowości, a następnie przeszli do Grabowca. Pod Horyszowem Ruskim i Hostynnem kawaleria Budionnego zaskoczyła i częściowo rozbiła oddziały 30 pułku piechoty (pp.), czasowo podporządkowanego 2 DP Leg. Droga odwrotu stała przed 1 Armią Konną otworem. Wieczorem 31 sierpnia oddziały rosyjskie zniszczyły sztab i część taborów 30 pp. w Trzeszczanach.

W związku z zaistniałą sytuacją dowództwo 3 Armii poleciło 2 DP Leg. zajęcie Hrubieszowa i koncentrację w rejonie Hrubieszów-Werbkowie.<sup>3</sup> Była to kolejna próba powstrzymania marszu 1 Armii Konnej. Na rozkaz płk Żymierskiego atak na Hrubieszów miała przeprowadzić od północnego zachodu IV BP Leg., w składzie: 4 pułk piechoty Legionów (pp. Leg.) i 24 pp. Od południowego zachodu działania miała podjąć, utworzona w tym celu grupa płk Stanisława Tessaro, złożona z 2 pp. Leg., III batalionu 3 pp. Leg., Batalionu Manewrowego I/142 pułku piechoty (I/142 pp.) w sile dwóch kompanii oraz dwóch baterii artylerii 2 pułku artylerii polowej Legionów (pap. Leg.). Faktycznie grupa płk Tessaro obejmowała niemal całą II BP Leg., bez pozostających w rejonie Grabowca dwóch batalionów 3 pp. Leg. Zadaniem grupy płk Tessaro było

<sup>3</sup> Dowództwo 3 Armii, Rozkaz operacyjny nr 125 z 1 września 1920 r., [w:] *Bitwa lwowska i zamojška 25 VII-18 X 1920. Dokumenty operacyjne*, cz. III (21 VIII-4 IX 1920), praca zbiorowa pod red. M. Tarczyńskiego, Warszawa 2009, s. 746-747.



Obrońcy Zamościa 1920. Rysunek Stanisława Bodesa.



Szarża 9 Pułku Ułanów Małopolskich w boju pod Komarowem. Obraz Stanisława Bodesa.



zajęcie Werbkowic, obsadzenie linii rzeki Huczwy i nawiązanie kontaktu z IV BP Leg. w Hrubieszowie. Nad ranem 1 września grupa płk Tessaro wyruszyła z Grabowca w kierunku Werbkowic przez Bereść, Zaborce i Peresołowice.

Działania IV BP Leg. w dniu 1 września zakończyły się niepowodzeniem. Na rozwinięty w ataku na Hrubieszów 4 pp. Leg. spadła szarża 4 DK z kierunku Nieledu. Pułk został rozбитy i poniósł straty sięgające 60% stanu osobowego. Dzięki pomocy udzielonej przez 24 pp., udało się ocalałym żołnierzom 4 pp. Leg. wycofać z pola bitwy na północ. Tocząc ciężkie walki odwrotowe, IV BP Leg. odeszła następnie na zachód, w kierunku Uchań. W bitwie pod Hrubieszowem ciężko ranny został dowódca IV BP Leg. płk Mieczysław Smorawiński. Grupa płk Tessaro wykonała swoje zadanie. I batalion 2 pp. Leg. po dwukrotnym ataku zdobył Werbkowice, bronione przez oddziały 44 DS.

Kłęska IV BP Leg. pod Hrubieszowem sprawiła, że dalsze działanie grupy płk Tessaro w kierunku Hrubieszowa utraciło sens. 1 Armia Konna wydostała się z pułapki. Nocą z 1 na 2 września oddziały płk Tessaro opuściły Werbkowice i zebrały się w sąsiednich Peresołowicach. I/142 pp. otrzymał rozkaz dołączenia do oddziału mjr Kalabińskiego<sup>4</sup> w lesie na południe od wsi Zaborce. Niekorzystny rozwój sytuacji spowodował zmianę zadań, jakie przed 2 DP Leg. stawiało dowództwo 3 Armii. Rozkaz operacyjny nr 126 z 2 września 1920 r. wskazywał, że zdobycie Hrubieszowa nie jest bezwzględnie obowiązkowe, a dywizja ma skonsolidować oddziały w nakazanym rejonie, oddając zabezpieczenie przejścia przez Huczwę w Werbkowicach Grupie gen. Hallera.<sup>5</sup>

<sup>4</sup>Mjr Stanisław Kalabiński był dowódcą batalionu w 3 pp. Leg.

<sup>5</sup>*Bitwa lwowska i zamojska...*, s. 816. „Nakazany rejon” wymieniony w tym rozkazie został doprecyzowany w kolejnym rozkazie operacyjnym z 2 września (nr 127), nakazującym 2 DP Leg. utrzymanie linii Grabowiec-Białowodzie-Uchanie.

## Bitwa

O świcie 2 września 1920 r. grupa płk Tessaro, a w zasadzie 2 pp. Leg. dowodzony przez mjr Emila Czaplińskiego oraz dwie baterie 2 pap. Leg., wyruszyła z Peresołowic, przez Bogucice, w kierunku Trzeszczan. W straży przedniej posuwał się II batalion 2 pp. Leg. W tym samym czasie z miejsca koncentracji pod Zaborcami wyruszyła w kierunku Trzeszczan, przez Mołodiatycze, grupa mjr Kalabińskiego. Około godziny ósmej II batalion dotarł do Trzeszczan i podjął atak na oddziały nieprzyjacielskie obsadzające wieś dużymi siłami. W wyniku ataku udało się zepchnąć Rosjan za przecinający Trzeszczany, nienazwany ciek wodny, otoczony zabagnionymi wówczas łąkami i opanować południowo-zachodni skraj wsi. Jedyną drogą, która mogła posłużyć opanowaniu pozostałej części Trzeszczan była droga przez most nad opisanym wyżej ciekiem wodnym. Przeprawa ta miała decydujące znaczenie dla przebiegu bitwy, ponieważ podmokłe, odkryte łąki, uniemożliwiały podjęcie manewru przez atakujących. Pozycje obronne Rosjan znajdowały się na wzgórzach za mostem. Na wieży kościoła, górującej nad całą okolicą, umieszczone zostały stanowiska karabinów maszynowych. Mimo silnego ostrzału nieprzyjaciela, na drugą stronę mostu udało się przejść jednemu plutonowi 8 kompanii. Pod osłoną ognia dział baterii 2 pap. Leg. przeprowała się również reszta II batalionu i opanowała Trzeszczany. Rosjanie wycofali się na wzgórza za wsią. Nowe pozycje nieprzyjaciela zostały zaatakowane przez 6 i 7 kompanię oraz dwa plutony 8 kompanii. Żołnierze tych pododdziałów, wspinając się na wzgórza pod intensywnym ostrzałem karabinów maszynowych, po krótkiej walce zdobyli je i odrzucili nieprzyjaciela w kierunku Nieledu. Podjęta próba ataku na las między Trzeszczanami a Nieledu nie powiodła się.<sup>6</sup>

Grupa mjr Kalabińskiego, walcząca po drodze z patrolami rosyjskimi, dotarła do Trzeszczan około godziny ósmej dziesięć, już po opanowaniu skraju wsi przez II batalion 2 pp. Leg. Na miejscu otrzymała rozkaz nawiązania łączności z IV BP Leg., działającą przez Mikołajówkę w kierunku wsi Zadębce. Łączności nie udało

<sup>6</sup>J. Hartman, *Zarys historii wojennej 3-go Batalionu Strzelców (b. Batalionu Manewrowego)*, Warszawa 1932 r., s. 14. Kpt. Hartman opisując ten epizod, omyłkowo wspominał o lesie na zachód od Trzeszczan.



się nawiązać przez cały dzień. W trakcie tych działań stwierdzono obecność patroli nieprzyjaciela w Chyżowicach. Żołnierze mjr Kalabińskiego podjęli natarcie na tę miejscowość. Atak I/142 pp. z powodzeniem poprowadził ppor. Buchwald z 2 kompanii. Rosjanie wycofali się pozostawiając kilku zabitych i rannych.

Z powodu wzmożonej aktywności oddziałów rosyjskich, przechodzących do kontrataków na Trzeszczany i wzrastającego zagrożenia dla zgromadzonych tam oddziałów polskich, I/142 pp. opuścił Chyżowice i wycofał się w rejon folwarku Długie, położonego między obiema wymienionymi miejscowościami. Dowódca batalionu, por. Władysław Rusin, zwołał podległych oficerów i omawiając sytuację zaznaczył, że batalion pozostający na skrzydle zgrupowania walczącego w Trzeszczanach może spodziewać się szarży, co wynikało z dotychczasowych doświadczeń w walkach z Budionnym – przy związaniu z nieprzyjacielem przedłużającą się walką, należało oczekiwać szarży kawalerii na skrzydła.

W tym czasie II batalion 2 pp. Leg. znajdujący się na zdobytych wzgórzach za Trzeszczanami, ogniem karabinów maszynowych 7 i 8 kompanii, odparł szarżę kawalerii nieprzyjacielskiej w sile ok. 400 koni, przeprowadzoną na skrzydło batalionu.

Stwierdzenie obecności oddziałów kawalerii i piechoty rosyjskiej od strony Leopoldowa, spowodowało przesunięcie w tym kierunku II batalionu 2 pp. Leg.<sup>7</sup> Natarcie nieprzyjaciela zostało powstrzymane pod Leopoldowem przez trzy kompanie (9, 10 i 11) ogniem czterech karabinów maszynowych.

Kiedy bataliony II i III związane były walką pod Nieleddwią i Leopoldowem, od strony Werbkowic zauważono ruch dużych oddziałów kawalerii nieprzyjaciela. Oddziały te zaatakowały skrzydła III batalionu oraz tyły pułku. I batalion odparł szarżę trzech szwadronów.

Na tym etapie bitwy Rosjanie całkowicie przejęli inicjatywę. Potężne zagonny na skrzydła polskiego zgrupowania w Trzeszczanach spowodowały, że zgrupowanie to mogło zostać okrążone. Trwał ciągły napór na wszystkie trzy bataliony 2 pp. Leg. Polacy dzielnie powstrzymywali ataki wroga, mimo małej ilości karabinów maszynowych, które rozgrzane ciągłym prowadzeniem ognia, zaczęły odmawiać posłuszeństwa.

<sup>7</sup> J. Sitko, *Zarys historii wojennej 2-go pułku piechoty Legionów*, Warszawa 1928, s. 39. Ppłk Sitko opisał przesunięcie w kierunku Leopoldowa II batalionu. Numeracja walczących kompanii świadczy, że był tam III batalion.



Bitwa 2 pp Legionów pod Trzeszczanami. Obraz Stanisława Bodeśa.



Około godziny czternastej bataliony 2 pp. Leg. zaczęły odwrót z broni-nych stanowisk. Wycofujące się pododdziały ubezpieczał II batalion, na którym dotychczas spoczywał główny ciężar prowadzonych walk. W Trzuszczanach kawaleria nieprzyjacielska odcięła II batalionowi drogę odwrotu, jednakże dzięki determinacji dowódców i bohaterskiej postawie żołnierzy, batalion, ponosząc duże straty, przebił się przez oddziały wroga i odszedł na miejsce zbiórki na zachód od Trzuszczan.

Gdy przebywający w rejonie folwarku Długie żołnierze I/142 pp. obserwowali spadającą z południowego wschodu szarżę kawalerii na 2 pp. Leg., do dowódcy batalionu przybył goniec z rozkazem wycofania się na zachód. Batalion, ostrzeliwany przez patrole rosyjskie, przemieścił się w kierunku wsi Drogojówka. Na przechodzącej przez las drodze, łączącej Trzuszczany i Drogojówkę, adiutant II BP Leg. przekazał kolejny rozkaz, by batalion objął obowiązki straży przedniej brygady i posuwał się przez Białowody w kierunku Wojsławic. Po dojściu do Drogojówki batalion został ostrzelany gęstym i skutecznym ogniem od strony odległej o kilometr wsi Gliniska. W celu zabezpieczenia odwrotu pozostałych oddziałów z Trzuszczan, por. Rusin zastosował manewr oskrzydłający Rosjan zajmujących stanowiska w Gliniskach. W czasie, gdy 1 kompania nacierała z Drogojówki na Gliniska, wiążąc ogniem nieprzyjaciela, 2 kompania, w szyku dwójkowym pod osobistym dowództwem dowódcy batalionu, niepostrzeżenie, kryjąc się za wzgórzami łączącymi zachodnie skraje Drogojówki i Glinisk, obeszła wrogie oddziały z flanki. Na wzgórzach na zachód od pozycji rosyjskich por. Rusin przygotował kompanię do szturm i przeprowadził, poprzedzony silnym ogniem, atak na prawe skrzydło i tyły Rosjan. Atak zaskoczył nieprzyjaciela, którego ugrupowanie złożone było z kolumny oddziałów wzdłuż Glinisk oraz kilku szwadronów z konowodami, pod lasem na północny wschód od tej wsi. Konie rozpięchły się, a oddziały wroga wycofywały się w zamieszaniu, pozostawiając na polu walki około 60 zabitych i 100 rannych żołnierzy oraz 30 zabitych i 17 rannych koni. Duże straty poniosła, walcząca na polach między Drogojówką a Gliniskami, 1 kompania batalionu – zginął 1 oficer (ppor. Henryk Martin) i 9 szeregowych, a 16 szeregowych zostało rannych. 2 kompania nie poniosła strat. Po walce batalion obsadził 2 kompanią wzgórze na północ od Glinisk i samą miejscowość. Dowódca batalionu wysłał meldunek do sił głównych: *Droga wolna, proszę przejść, dołączę po przejściu brygady do straży tylnej.*

Po bitwie oddziały grupy płk Tessaro, naciskane w dalszym ciągu przez nieprzyjaciela, odeszły przez Białowody w kierunku Wojsławic, gdzie znajdowało się dowództwo 2 DP Leg. z płk Żymierskim.

Kto był przeciwnikiem żołnierzy grupy płk Tessaro w walkach pod Trzuszczanami i Gliniskami? Opracowania i źródła, będące podstawą tej publikacji nie określają jednostek rosyjskich znajdujących się w Trzuszczanach, ale w tym rejonie mogły operować oddziały 44 DS. 132 Brygada Strzelców (BS) z tej dywizji zajmowała Hrubieszów. Szarżę kawalerii od strony Nieleduwi na II batalion 2 pp. Leg. mogła przeprowadzić 4 DK, która poprzedniego dnia rozbiła 4 pp. Leg. Po tej akcji 4 DK znajdowała się na prawym, północnym skrzydle ugrupowania 1 Armii Konnej pod Hrubieszowem. Oddziały 4 DK prawdopodobnie były również przeciwnikiem I/142 pp. w Gliniskach. Szarżę od strony południowo-wschodniej na I i III batalion 2 pp. Leg. mogły być dziełem 14 DK, znajdującej się po wyjściu 1 Armii Konnej z okrążenia, na linii Podhorce-Wilkowyje (obecnie Wilków) lub 11 DK, zajmującej rubież Zaborce-Gdeszyn-Hostynne. Informacje o takiej dyslokacji oddziałów 1 Armii Konnej można znaleźć w tomie II, przypisywanej Budionnemu, pracy pod tytułem *Projdionnyj put'*.<sup>8</sup>



Siemion Michajłowicz Budionny.

„Tygodnik Zamojski” z 24 marca 2010 r., zamieścił artykuł zatytułowany *Kłęska w Trzuszczanach*, opisujący dramatyczne przekazy o bitwie, przechowywane przez rodzinę Lisów z Trzuszczan. Pani Helena Lis, z domu Lipian, przedstawiła wspomnienia swojej matki: *Pełno krwi, strzępy ubrań, rozsieczone czaszki, porozrywane od kul hełmy, rozszarpane ciała tych młodziutkich żołnierzy. Jeden wrzucony w wodę, inny przewieszony przez żłób w oborze – bo pewnie tam go dopadli i zarąbali, nie jednym cięciem szabli, siekli, ile wlaźło. A na mostku kolejny, rozkrzyżowany, miał takie ładne niebieskie oczy – opowiadała mama. Ze*

<sup>8</sup>S. M. Budionny, *Projdionnyj put'*, t. II, Moskwa 1965, s. 375-376.



wszystkich zdarte mundury i buty, tylko w bieliźnie byli. A wokół porozrzucane książeczki do nabożeństwa, różańce, medaliki, jakieś dokumenty. Według tego przekazu atak rosyjski miał nadejść od strony Mołodiatycz, wąwozem rozciągającym się obok zabudowań Lipianów. W opowieści Pani Heleny Lis miejsce to jawi się jako centrum apokalipsy, teren tragicznej, przejmującej klęski. Tak to mogło wyglądać z perspektywy przerażonych mieszkańców Trzeszczan, nieznających całokształtu rozgrywających się tego dnia wydarzeń. Niewykluczone, że szarża rosyjskiej kawalerii, którą obserwowali żołnierze I/142 pp. z okolic folwarku Długie, nastąpiła w miejscu opisanym przez Panią Helenę Lis. Miejsce to, co prawda odległe, ale jest doskonale widoczne z terenu, gdzie wówczas znajdował się ten folwark. Być może to tam przebijał się otoczony II batalion 2 pp. Leg. Zebrane z pobojowiska dokumenty Marcin Lipian wysłał do rodzin poległych żołnierzy, głównie pod Częstochową i Piotrków Trybunalski. Odpowiedź nadeszła tylko od siostry jednego z poległych.

W tym miejscu należy nadmienić, że w okresie wojny polsko-rosyjskiej w Piotrkowie Trybunalskim stacjonował batalion zapasowy 2 pp. Leg. Bataliony zapasowe były zapleczem pułków, szkoliły powołanych przez komendy uzupełnień poborowych oraz ochotników, by następnie, po zakończeniu szkolenia, wysyłać ich w kompaniach marszowych do macierzystych pułków walczących na froncie. Ziemia Piotrkowska stanowiła więc naturalną bazę dla uzupełnień 2 pp. Leg.

Syn Pani Heleny Lis, a zarazem wnuk Marcina Lipiana – Leszek Lis, zamówił u Stanisława Bodesa, malarza batalisty z Hrubieszowa, obraz przedstawiający bitwę pod Trzeszczanami, a następnie podarował ten obraz miejscowej szkole.

Interesujące informacje o przebiegu bitwy znalazły się w relacji jej uczestnika, Stefana Cieślowskiego, który na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku kontaktował się z instytucjami w Trzeszczanach. Jego relacja została zamieszczona w wydawanym przez Gminny Ośrodek Kultury dwutygodniku „Wspólnota Trzeszczańska”, nr 4 z 21 grudnia 1990 r.: *O świcie 2 września poderwano nasz IV batalion 2 p.p. leg. z kwater w Grabowcu i forsownym marszem z pełnym bojowym wyposażeniem skierowano w stronę trwającej bitwy, którą prowadził I batalion 2 p.p. leg. już od poprzedniego dnia z kawalerią Budionnego. Batalion III był w odwodzie, bo też uprzednio prowadził utarczki z tą kawalerią w okolicach Werbkowic. Rankiem około godziny 8<sup>00</sup> idąc wzdłuż strumyka – dopływu Huczwy – przeszliśmy mostek za Trzeszczanami i na górze w lesie*



*A gdy 2 pułk widział, że szarży nie wstrzyma ogniem, to po napoleońsku przyjęli szarżę na bagnety. Słowa gen. Michała Żymierskiego oddają dramatyzm walk pod Trzeszczanami. Piechur walczący z Kozakiem. Rysunek Stanisława Haykowskiego zamieszczony w wydanej przed II wojną światową Księżce chwały piechoty.*

*wysokopiennym umiejscowiliśmy się w starych okopach od strony wsi Nieledeu. Pod dowództwem naszego porucznika Strzałkowskiego, ostrzeliwaliśmy atakujących Kozaków. Karabinki z których strzelaliśmy (trzy-strzałowy wzór 86/93-r 35) miały tę wadę że po kilku strzałach nadmiernie rozgrzewały się uniemożliwiając zaryglowanie zamka i oddanie strzału. Był to fatalny stan w momencie ataku. Nasze okopy były w lesie nie poszytym zaroślami. W dole, z prawej strony naszej 12 kompanii 2 p.p. leg. rozciągało się na uskoju spore pszenicznisko, za nim znów na wzgórzu był las a w nim 3 Pułk Ułanów. Pierwszy Batalion naszego pułku 1 września wojował z Kozakami, a 2 września zalegał w płytkich okopach na tym pszenicznisku. Od wieczora poprzedniego dnia trwała strzelanina i batalion ten był już prawie bez amunicji. Kiedy*



doszliśmy do równej linii z nimi, prosili nas o naboje. Zebraliśmy kilkaset sztuk i posłaliśmy im przez łączników. Była to kropla w morzu potrzeb. Taka zwolniona już pukanina trwała do południa. W południe następowała zmiana oddziałów. Schodził z linii I Batalion podchodził II. W tym momencie Rosjanie zaczęli atakować tyły. Jeden z pocisków rozpruł się tuż za moim okopem. Oszolomiony tym wybuchem nie schodziłem z linii i w miarę możliwości ostrzeliwałem Kozaków. W pewnej chwili część żołnierzy nie obytych w bojach, widząc podchodzącą zmianę, powstawało z ziemi i z wolna odchodzili z linii walki. Ten moment wykorzystali Kozacy, którzy przedarli się przez nasze linie na styku I Batalionu a III Pułku Ułanów i z dwu stron runęli szarżą na schodzące szeregi, rąbiąc szablami i kłując pikami naszych żołnierzy. Moment był straszny w skutkach. Nasz porucznik widząc tę rzeź rozkazał cofać się za strumyk pod górę do Trzuszczan. Widziałem z naszej góry jak biegli co tchu po tym pszenicznisku moi koledzy szkolni. Kątem oka spostrzegłam gdy jeden z nich Wańkowski, splątawszy się w owijacze runął na ziemię. Kiedy powstał dojechał do niego z boku Kozak. Dźgnął go piką w plecy, a drugi szabłą rozplatał głowę. Za chwilę ci sami zarębali drugiego kolegę Bakalarzkiego. Ja stałem na tej górze bezradny, gdyż mój karabinek rozgrzany nie rygłował zamka. Nie mogłem strzelać by ich bronić. Usłyszałem krzyk mego porucznika „chłopcy piorunem do Trzuszczan”. Odwróciłem głowę w jego kierunku, spostrzegłem jak się zachwiał, chwycił się za pierś i przez palce lała się krew. Dopadłem go z tyłu, chwyciłem za epolety, usiłowałem znieść z pola ostrzału. Uszedłem z 10 kroków, gdy coś zalało mi twarz, była to krew i mózg rannego. Już nie żył. Położyłem go na ziemi, zdarłem epolety, wziąłem mapnik, raportówkę, jakieś dokumenty i wpadłem z tym do Trzuszczan, gdzie stali Hallerczycy i nasz III Batalion. Oni to zatrzymali szarżę kozacką. Trwało to wszystko z pół godziny. Utensylia mego d-cy oddałem jego ordynansowi ażeby powiadomił dowódcę IV Batalionu, kapitana Sitkę, że porucznik Strzałkowski nie żyje. Nazajutrz na rannym apelu ze 120 żołnierzy, stanęło 37 z taborzystami. Żal ścisnął serca za tyle strat, gdyż wg. raportu 2 p.p. leg. w tej bitwie 2 września 1920 r. stracił 60 ludzi. Była to przeważnie ochotnicza brać szkolna od 16 do 24 lat. Nie było czasu na żale, zaraz rzucono nas do boju pod Hrubieszów, gdzie rozbito „zagon” Budionnego.

W 1990 r. Stefan Cieślewski w liście do dziennika „Polska Zbrojna” opisał swoje wspomnienia związane z bitwą pod Trzuszczanami i okoliczności śmierci por. Aleksandra Strzałkowskiego oraz korespondencję m.in. z Panią Haliną



Francuski karabin Lebel wz. 1886/93. Karabiny te trafiły do Polski z Błękitną Armią gen. Józefa Hallera. Taki karabin odmawiał posłuszeństwa Stefanowi Cieślewskiemu w bitwie pod Trzuszczanami.

Jachowicz, pracowniczką poczty w Trzuszczanach, dzięki której mógł nawiązać kontakt z synem Emila Czaplińskiego, dowódcy 2 pp. Leg. Wspomniął również o ukryciu przed Rosjanami przez mieszkańców Trzuszczan, rannego szefa 12 kompanii 2 pp. Leg. sierż. Pinke, który stracił wzrok, a następnie odprowadzeniu go do Hrubieszowa po wypędzeniu oddziałów Budionnego. Sugerował również, że za swoją postawę wieś Trzuszczany powinna zostać odznaczona.<sup>9</sup>

Wspomnienia Stefana Cieślewskiego zostały przytoczone w całości, ponieważ są jednym z nielicznych świadectw o wydarzeniach z 2 września 1920 r. Należy jednak podejść do nich z ostrożnością. Zostały spisane 70 lat po bitwie i ich autor nie ustrzegł się szeregu nieścisłości. Wątpliwości nasuwają się przy opisie wydarzeń poprzedzających bitwę, które wydają się zbitką walk 2 pp. Leg. pod Zawalowem i Werbkowicami. Stefan Cieślewski nie mógł być żołnierzem IV batalionu, gdyż 2 pp. Leg. składał się z trzech batalionów. Dowódcą 12 kompanii w III batalionie dowodzonym przez kpt. Sitko był Aleksander Szołkowski, a nie Strzałkowski. Wymieniony przez autora wspomnień 3 Pułk Ułanów na początku września 1920 r. znajdował się w rejonie Augustowa. Natomiast cenna jest warstwa narracyjna, ukazująca koszmar walk pod Trzuszczanami oraz opis śmierci dowódcy 12 kompanii, który znajduje odzwierciedlenie w innych źródłach.

Stefan Cieślewski urodził się w 1903 r. w Piotrkowie Trybunalskim. Do wojska zgłosił się jako ochotnik, w wieku niespełna 17 lat i znalazł się w 2 pp. Leg., pełniąc służbę w zwiadzie konnym pułku. Na front wyruszył 10 lipca 1920 r. W październiku tego roku został ciężko ranny w walkach pod Mołodecznem i utracił obie dłonie. Po wojnie ukończył gimnazjum. Nauczył się sprawnie po-

<sup>9</sup> „Polska Zbrojna” z 14 listopada 1990 r., nr 23.





Francuska armata polowa wz. 1897 kal. 75 mm. Armaty te używane były przez pułki artylerii polowej. Pod koniec 1919 r. w armaty 75 mm został przezbrojony 2 pap. Leg.

sługiwać protezami. Był nauczycielem w szkole powszechnej w Rakowie pod Piotrkowem Trybunalskim. W 1937 r. został kierownikiem tej szkoły. W czasie II wojny światowej przebywał w Warszawie, gdzie pracował w Wytwórni Protez i w Szpitalu Ujazdowskim. Jego zadaniem było przygotowywanie inwalidów do noszenia protez. W czasie Powstania Warszawskiego był kierownikiem obrony cywilnej domu przy ul. Śniadeckich 20. Po wojnie pracował w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych i mieszkał w Łodzi. Zmarł w 1994 r.<sup>10</sup>

<sup>10</sup> J. Wiśniewski, *Rzecz o ludziach niezwykłych*, „Głos Weterana i Rezerwisty”, grudzień 2007, s. 13.

## Polegli

W walkach pod Trzuszczanami straty poniosły głównie II i III bataliony 2 pp. Leg. Wyniosły one 3 oficerów zabitych i 2 rannych oraz około 200 zabitych i rannych podoficerów i szeregowych.<sup>11</sup> Pod Gliniskami zginęło 10, a zostało rannych 16 żołnierzy I/142 pp. Na podstawie *Ordre de Bataille*<sup>12</sup> 3 Armii z dnia 1 września 1920 r., liczebność stanu bojowego grupy płk Tessaro w bitwie pod Trzuszczanami i Gliniskami można oszacować na około 1500 żołnierzy. Straty w dniu 2 września 1920 r. wyniosły więc około 15% stanu wyjściowego sprzed bitwy. Łączne straty 2 DP Leg. pod Hrubieszowem i Trzuszczanami w dniach 1 i 2 września 1920 r. sięgnęły 20 oficerów i 1000 szeregowych zabitych, rannych i wziętych do niewoli.<sup>13</sup>

Dzięki zawartości wspomnianego już wydawnictwa Wojskowego Biura Historycznego *Lista strat Wojska Polskiego. Polegli i zmarli w wojnach 1918-1920*, możliwe było zidentyfikowanie części żołnierzy poległych pod Trzuszczanami. Poniżej przedstawiona została lista poległych, w zestawieniu alfabetycznym, z uwzględnieniem kolejno: liczby porządkowej, nazwiska i imienia, stopnia wojskowego, numeru i strony na liście WBH.

1. Bański Wacław, sierżant, nr 1048, s. 24.
2. Dziechciński Bronisław, szeregowy, nr 7652, s. 168.
3. Feleksy Tadeusz, porucznik, nr 8126, s. 180.
4. Helwig Stefan, szeregowy, nr 11986, s. 265.
5. Kołodziej Józef, szeregowy, nr 16993, s. 377.
6. Krawczyk Franciszek, starszy szeregowy, nr 19019, s. 422.
7. Kubacki Bronisław, starszy szeregowy, nr 19756, s. 438.
8. Kwiatkowski Stanisław, plutonowy, nr 20956, s. 464.
9. Majchrzak Kazimierz, szeregowy, nr 23306, s. 518.
10. Makowski Kazimierz, szeregowy, nr 23532, s. 523.

<sup>11</sup> J. Sitko, *Zarys historii wojennej ...*, s. 39.

<sup>12</sup> Z języka francuskiego - schemat organizacyjny wojsk, uwzględniający ich skład bojowy.

<sup>13</sup> Dowództwo 3 Armii, *Komunikat sytuacyjny poranny z 3 września 1920 r.*, [w:] *Bitwa lwowska i zamojska...*, s. 867.



11. Makusiński Kazimierz, podporucznik, nr 23565, s. 524.
12. Malczyk Jan, szeregowy, nr 23601, s. 524.
13. Nowakowski Stanisław, szeregowy, nr 27679, s. 617.
14. Palcewicz Piotr, sierżant, nr 29023, s. 649.
15. Panowski Władysław, szeregowy, nr 29185, s. 652.
16. Pawłowski Stanisław, starszy szeregowy, nr 29716, s. 664.
17. Pełka Piotr, szeregowy, nr 29821, s. 666.
18. Poniński Ludwik, szeregowy, nr 31429, s. 702.
19. Rański, sierżant, nr 32646, s. 730.
20. Raszewski Jan, kapral, nr 32680, s. 730.
21. Rybczyński Władysław, starszy szeregowy, nr 33919, s. 758.
22. Skora Józef, szeregowy, nr 35387, s. 791.
23. Sołtysiak Ludwik, szeregowy, nr 36344, s. 813.
24. Stojak Szczepan, szeregowy, nr 37334, s. 835.
25. Strozik Andrzej, szeregowy, nr 37453, s. 838.
26. Sypułek Piotr, szeregowy, nr 37974, s. 849.
27. Szymański Zygmunt, szeregowy, nr 39527, s. 884.
28. Walerjańczyk Kazimierz, starszy szeregowy, nr 41824, s. 940.
29. Więclawski Tomasz, kapral, nr 43083, s. 967.

Przedstawiona lista wymaga krótkiego komentarza. Wszyscy wyżej wymienieni zostali wskazani jako żołnierze 2 pp. Leg. polegli w Trzeszczanach w dniu 2 września 1920 r., z wyjątkiem szer. Szczepana Stojaka, przy którym podano błędną datę śmierci – 3 września 1920 r. W przypadku nazwisk Skora i Strozik zachodzi prawdopodobieństwo, że ich brzmienie może być odmiennie, a mianowicie: Skóra i Strózik. Szeregowi Józef Skóra i Andrzej Strózik zostali wymienieni wśród poległych i zmarłych z ran żołnierzy 2 pp. Leg. przez ppłk. Józefa Sitko. Brak tam nazwisk Skora i Strozik. Niestety, zestawienie to nie zawiera miejsc śmierci, które mogłyby niemal jednoznacznie zidentyfikować tych żołnierzy. Nazwisko Walerjańczyk, zgodnie z obecnie obowiązującymi zasadami ortografii należy pisać Waleriańczyk. Właściwą pisownią nazwiska, wymienionego w liście Stefana Hellwiga, jest Hellwig. Na listę wpisany został, jako poległy 2 września 1920 r. w Trzeszczanach sierż. Rański. Prawdopodobnie jest to duplikat zapisu dotyczącego sierż. Wacława Bańskiego, powstały w wyniku błędnego zinterpretowania pisowni liter B i R, powielony za wcześniejszą pracą ppłk. Sitko. Wiele ówczesnych dokumentów wytworzono pismem odręcznym, co stwarzało problemy z ich późniejszym,

prawidłowym odczytaniem. Twórcy *Listy strat Wojska Polskiego...* wskazali na możliwość wystąpienia nieścisłości. W innych źródłach nie znaleziono informacji o takim podoficerze.

Ponadto Stefan Cieślewski wymienił w swoich wspomnieniach nazwiska dwóch kolegów, którzy zginęli pod Trzeszczanami: Wańkowski i Bakalarski.

Informacje o stratach poniesionych bezpośrednio w bitwie należałoby uzupełnić o żołnierzy zmarłych w wyniku odniesionych ran w okresie późniejszym. Ranni żołnierze 2 DP Leg. umieszczani byli głównie w szpitalu w Krasnymstawie. *Lista strat Wojska Polskiego...* zawiera dane trzech żołnierzy z oddziałów, które weszły w skład grupy płk. Tessaro, zmarłych w Krasnymstawie po 2 września 1920 r. – dwóch z 2 pp. Leg. (szer. Antoni Fura i st. szer. Stanisław Kotulski) oraz jednego z I/142 pp. (szer. Wiktor Olejarczyk). Ponadto, odnotowano jednego zmarłego w Chełmie (szer. Jan Steżały z 3 pp. Leg.) i dwóch w Lublinie (szer. Aleksander Brzeziński z I/142 pp. i szer. Antoni Świąc z 2 pp. Leg.). W przypadku dwóch zmarłych w Krasnymstawie błędnie wskazano, że żołnierze ci polegli. Pod Krasnymstawem nie toczyły się w tym okresie walki. Niestety, nie udało się ustalić jednoznacznego związku śmierci tych żołnierzy z bitwą pod Trzeszczanami i Gliniskami.

*Lista strat Wojska Polskiego...* nie odnotowuje nazwisk żołnierzy, które można powiązać z Gliniskami. Niewiadomą pozostaje, czy polegli pod Gliniskami spoczęli na cmentarzu w Trzeszczanach, czy w innym miejscu.

W trakcie pracy nad tą publikacją zebrane zostały informacje dotyczące niektórych żołnierzy poległych pod Trzeszczanami.

Por. Tadeusz Feleksy urodził się 23 marca 1896 r. w Krakowie. Był synem Wojciecha i Elżbiety z domu Maternowska. Elżbieta Feleksy, wdowa, została wymieniona w księdze adresowej Krakowa z 1914 r. jako zamieszkała przy ul. Siemiradzkiego 17. Tadeusz Feleksy uczęszczał do pobliskiego Cesarsko-Królewskiego III Gimnazjum w Krakowie. W opublikowanych sprawozdaniach Dyrekcji tej szkoły za lata 1910-1911 był klasyfikowany wśród uzdolnionych uczniów klasy IVB i później VB. Będąc studentem, 16 sierpnia 1914 r. zaciągnął się do Legionów Polskich (LP). Służbę początkowo pełnił w 3 pp., a następnie w 2 pp. LP, w 10 i 11 kompanii. Uczestniczył w walkach w Karpatach, na Bukowinie, w Besarabii oraz na Wołyniu.<sup>14</sup> Odnotowany został również jako

<sup>14</sup>Wniosek o odznaczenie Krzyżem Niepodległości, CAW 04.02.1932, KN.



żołnierz 9 kompanii III batalionu 4 pp. III Brygady LP, kiedy będąc chorym, trafił w czerwcu 1915 r. do szpitala Legionów w Kamieńsku. 22 listopada 1915 r. wymieniony w stopniu plutonowego w 1 kompanii II batalionu uzupełniającego. W lutym 1918 r. przeszedł front pod Rarańczę i znalazł się w II Korpusie Polskim w Rosji.<sup>15</sup> Wziął udział w bitwie pod Kaniowem. Za męstwo okazane w tym okresie został odznaczony Krzyżem Walecznych.<sup>16</sup> Znalazł się w niewoli niemieckiej, w której przebywał do 20 grudnia 1918 r. Od 1 stycznia 1919 r. w 4 pp. Leg., a następnie w 2 pp. Leg. W Rozkazie Dowództwa Okręgu Generalnego Kielce nr 51 z 1 czerwca 1920 r., wskazany w stopniu podporucznika w batalionie zapasowym 2 pp. Leg. Uznany przez Komisję Superrewizyjną w dniu 25 maja 1920 r. za zdolnego do służby frontowej. 11 sierpnia 1920 r. odszedł na front z kompanią marszową. Dzień przed bitwą pod Trzuszczanami i Gliniskami objął dowództwo 5 kompanii II batalionu 2 pp. Leg. Za postawę w bitwie przyznano mu pośmiertnie order Virtuti Militari V klasy, Krzyż Srebrny nr 4554. We wniosku o odznaczenie przedstawiony został opis czynu, za który order ten otrzymał: *W dniu 2.9.20 podczas akcji grupy płk Tessaro na Trzuszczany obok Hrubieszowa zajmuje z swoją kompanią stanowczym atakiem wzgórze leżące na połud-wschód od wsi Trzuszczany, umacnia się na nich i nawiązuje łączność z komp. 8 i 7<sup>ma</sup> znajdującymi się wyżej na lewo. Gdy później po południu z powodu przeważających sił nplskiej kawalerji oddziały grupy zmuszone były się wycofać został na zajętej pozycji tylko II/2 pp. Leg. celem zatrzymania nacierającego npla, aby umożliwić zebranie się i wycofanie innym oddziałom grupy. Wówczas ppor. Feleksy z komp. 5 otrzymał rozkaz utrzymania posiadanej pozycji do ostatniego i ubezpieczenia baonu od strony połudn. wschodniej i pomimo ciężkich strat w kompanji (przeszło 30 ludzi rannych i zabitych) ogniem karabinów*

<sup>15</sup> II Korpus Polski został sformowany w 1917 r. u boku wojsk rosyjskich. W jego skład weszli m.in. żołnierze II Brygady LP, którzy przebili się przez front na stronę rosyjską 15 lutego 1918 r. pod Rarańczę. Korpus, dowodzony przez gen. Józefa Hallera, skapitulował przed Niemcami 11 maja 1918 r. po bitwie pod Kaniowem. Szefem sztabu Korpusu był płk Michał Żymierski.

<sup>16</sup> *Lista odznaczonych Krzyżem Walecznych o nieznanym adresach*, Warszawa 1935, s. 21. Pchor. Tadeusz Feleksy z b. II Pol. Korp. Wsch. znalazł się na tej liście, opublikowanej przez Biuro Personalne Ministerstwa Spraw Wojskowych. Lista obejmowała nazwiska osób, odznaczonych Krzyżem Walecznych na zasadzie rozporządzenia Rady Obrony Państwa z dnia 11 sierpnia 1920 r., które nie otrzymały przysługujących im odznak i legitymacji z powodu nieustalenia miejsca ich pobytu. Na liście tej Tadeusz Feleksy został wymieniony po raz drugi, jako *ś. p. plut., b. 2 p. p. Leg. Pol.*

*ręcznych i posiadanego [skrót nieczytelny] ręcznego w kompanji odpiera czterokrotne szarże kawalerji Budionnego i mimo, że prawie był już otoczonym, i mimo iż posiadał zaledwie kilkunastu tylko ludzi pod swoją komendą, zajętej pozycji nie opuścił i bronił się tak długo aż raniony kilkakrotnie w nogi i piersi zginął śmiercią walecznych. Sam swą stanowczą postawą i nieustraszoną wprost odwagą ułatwił dowódcy baonu zorganizowanie osłony odwrotu i wyprowadzenie jaknajwiększej ilości ludzi z pośród mas atakującej kawalerji nplskiej.*<sup>17</sup> We wniosku o odznaczenie orderem Virtuti Militari jego charakterystykę przedstawił m.in. mjr Emil Czapliński, dowódca 2 pp. Leg.: *Młody i pełen zapału do służby wojskowej. Ogromnie pracowity, sumienny, w boju ofiarny i nieugięty. Przykładowy dla kolegów oficerów i podwładnych. Charakter bardzo czysty. Dawny skaut, członek Pol. Drużyny Strzeleck., legionista i więzień z Huszt. Wniosek gorąco popieram.*<sup>18</sup>

Zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Ignacego Mościckiego z 4 lutego 1932 r. odznaczony Krzyżem Niepodległości.

Ppor. **Kazimierz Makosiński** urodził się w 1895 r. jako syn Wiktora i Józefy. Będąc maturzystą, 4 sierpnia 1914 r. przystąpił do oddziałów strzeleckich, a następnie stał się żołnierzem Legionów Polskich. Przydzielony został do 2 pp. LP. Od 1 września 1914 r. uczestniczył w walkach w Karpatach, m.in. pod Mołotkowem. Od maja 1915 r. służył w 10 kompanii III batalionu 4 pp. III Brygady LP. Od 22 lipca 1915 r. do 26 sierpnia 1916 r. walczył na Lubelszczyźnie i na Wołyniu. Po wycofaniu pułku z frontu pozostawał w służbie tyłowej. Odnotowany również w 6 pp. III Brygady LP. Wiosną 1917 r. był wymieniony we wniosku o odznaczenie austriackim Krzyżem Wojskowym Karola. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. wstąpił do Wojska Polskiego i uczestniczył w tworzeniu 4 pp. Leg. 20 listopada 1918 r. awansowany do stopnia chorążego, a 1 marca 1919 r. do stopnia podporucznika piechoty. Kawaler orderu Virtuti Militari, Krzyż Srebrny nr 4547. W *Liście strat Wojska Polskiego...* nazwisko ppor. Makosińskiego zostało zniekształcone na Maku-

<sup>17</sup> Wniosek o odznaczenie orderem Virtuti Militari, CAW I.482.73-6712, VM. Pisownia oryginalna.

<sup>18</sup> Informacja podana przez mjr Czaplińskiego o pobycie por. Feleksego w Huszt, rozmią się z treścią innych dokumentów z jego akt odznaczeniowych. Ich zawartość wskazuje na pobyt w niewoli niemieckiej.



siński. Ppłk Sitko wymienia tego oficera dwukrotnie: wśród poległych, z ewidentną literówką w nazwisku (Makosiyski) oraz wśród kawalerów orderu Virtuti Militari. Odznaczony pośmiertnie Krzyżem Niepodległości na podstawie Zarządzenia Prezydenta RP z 27 czerwca 1938 r.

Na *Liście strat Wojska Polskiego...* na s. 869, z nr 38865, figuruje poległy 2 września 1920 r. Aleksander Szólkowski, ppor. 2 pp. Leg. Jako miejsce jego śmierci wskazano Terębiska. Jest to błąd – miejscowość taka nie występuje w przedwojennych i współczesnych wykazach urzędowych nazw miejscowości w Polsce. W dniu 2 września 1920 r. 2 pp. Leg. walczył pod Trzuszczanami.

W tygodniku „Żołnierz Polski”, nr 7 z 12 lutego 1922 r., ukazał się wspomnieniowy artykuł poświęcony temu oficerowi – *Ś. p. Aleksander Szólkowski podpor. 2 p. p.* We wstępie, autor artykułu napisał: *2 września 1920 r., na froncie w ziemi Lubelskiej, pod wsią Trzuszczanami poległ śmiercią bohaterską w walce z kawalerją Budiennego dowódca 12 kompanii 2 p. p. Leg. podporucznik Aleksander Szólkowski.* Z treści artykułu wynika, że Aleksander Szólkowski urodził się w 1899 r. w Wilnie. Był jedynym synem Michała i Zofii z Łokucijewskich. Ukończył 7 klas gimnazjum Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie. W 1918 r. wstąpił do Szkoły Podchorążych w Ostrowiu.<sup>19</sup> Po zlikwidowaniu tej, utworzonej przez Niemców, szkoły, przeniósł się do Szkoły Podchorążych w Warszawie, którą ukończył w maju 1919 r., uzyskując stopień podporucznika. W tymże roku, w trakcie ofensywy na Mińsk, został ranny w okolicy Radoszkowicz. Ze szpitala w Białymstoku przeniósł się do batalionu zapasowego 2 pp. Leg. w Piotrkowie, skąd mimo nie wyleczonych do końca ran, na własną prośbę udał się na front. W walkach z bolszewikami w 1920 r. wziął udział jako dowódca 12 kompanii 2 pp. Leg. Artykuł w „Żołnierzu Polskim” zawiera opis okoliczności śmierci ppor. Szólkowskiego, który jest zbieżny z opisem czynu, za który został przedstawiony do odznaczenia orderem Virtuti Militari, zawartym we wniosku o odznaczenie, znajdującym się w CAW: *Dnia 2 września 1920 r. pod Trzuszczanami, d-ca 12. komp. 2. p.p. Leg. ppor. Szólkowski Aleksander, otrzymał rozkaz osłaniania odwrotu pułkowi. Podczas prowadzenia tej akcji, ppor. Szólkowski zostaje ranny, lecz kompanji nie opuszcza, stawiając zaciekle*

<sup>19</sup> Utworzona przez Niemców Szkoła Podchorążych Piechoty w Ostrowii Mazowieckiej. Miała kształcić kadry dla Polskiej Siły Zbrojnej (Polnische Wehrmacht).

*opór nacierającym oddziałom Budiennego. Dając przykład swą odwagą i męstwem żołnierzom, przyjmuje choć jest ranny, drugą szarżę kawalerji i ugodzony kulą – pada zabity. Szarża została jednak odparta. Ppor. Szólkowski dzielnym zachowaniem i odparciem dwóch ataków kawalerji osłonił pułk przed oskrzydleniem, dając mu możliwość wycofania się i zajęcia nowych pozycji.*<sup>20</sup> Za bohaterstwo, którym wykazał się pod Trzuszczanami, ppor. Szólkowski został pośmiertnie odznaczony orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyż Srebrny nr 5549.

Ppłk Józef Sitko w swojej pracy wymienił ppor. Aleksandra Szólkowskiego wśród dwudziestu poległych i zmarłych z ran oficerów 2 pp. Leg. w czasie wojny oraz (z pomyłką w pisowni nazwiska – Szałkowski, charakterystyczną dla wymowy nazwisk osób pochodzących z Kresów) jako młodszego oficera 9 kompanii, uczestnika walk pod Radoszkowiczami (obecnie Białoruś), gdzie został ranny 22 lipca 1919 r. w rejonie folwarku Hranicze.

Sierż. Wacław Bański urodził się 10 września 1897 r. w Częstochowie, w rodzinie Piotra i Jadwigi z domu Zachajda. Jego rodzice mieszkali przy ul. Kordeczkiego 10. Będąc uczniem gimnazjum zgłosił się do Legionów Polskich i przeszedł ich cały szlak bojowy. Od sierpnia 1914 r. służył w stopniu szeregowego w 10 kompanii III batalionu 2 pp. LP. Od 15 maja 1916 r. był w oddziale skautowym Komendy Legionów, a następnie od lipca 1916 r. ponownie w 2 pp. LP. Jako szeregowy tego pułku został odznaczony Krzyżem Walecznych.<sup>21</sup> W 1918 r. przebiegał się z II Brygadą LP przez front pod Rarańczą i walczył w szeregach II Korpusu Polskiego w bitwie pod Kaniowem.<sup>22</sup> Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę znalazł się w 2 pp. Leg. Służył w 5 kompanii II batalionu, więc w walkach pod Trzuszczanami był podkomendnym por. Feleksego. W stopniu kaprała wykazał się w walkach w rejonie Radoszkowicz, gdzie 18 lipca 1919 r. pod Ogarkami, kiedy [...] *nieprzyjaciel dużemi siłami rozbił 8 komp. 2 p.p.L. we wsi Ogarki i zajął nasze pozycje; komp. 5<sup>ta</sup> przeszła do kontrataku. Nieprzyjaciel ogniem nadzwyczaj silnym chciał rozbić atakującą komp. Kapr. Bański z sekcją ludzi uderza z flanki na linję nieprzyjacielską i zarzucając*

<sup>20</sup> Wniosek o odznaczenie orderem Virtuti Militari, CAW I.482.73-6863, VM. Pisownia oryginalna.

<sup>21</sup> *Lista odznaczonych Krzyżem Walecznych o nieznanym adresach ...*, s. 9.

<sup>22</sup> Wniosek o odznaczenie Krzyżem Niepodległości, CAW 12.05.1931, KN.





Wacław Bański w mundurze Legionów Polskich. Ppor. Aleksander Szólkowski.

go granatami, kładzie trupem d-cę komp. biorąc jeńców, przez co zmusza nieprzyjaciela do ucieczki i umożliwia odzyskanie dawnych pozycji. W tej akcji kapr. Bański został ranny w szczękę. Przez cały czas ofensywy kapr. Bański Wacław odznaczał się jako dobry patrolowiec i jako odważny i sumienny podoficer.<sup>23</sup> Za czyn ten otrzymał Krzyż Walecznych. „Żołnierz Polski” z 20 sierpnia 1919 r., nr 42, wymienił kpr. Wacława Bańskiego wśród żołnierzy rannych w dniu 18 lipca 1919 r. Za bitwę pod Ogarkami został również odznaczony orderem Virtuti Militari V klasy (Krzyż Srebrny nr 5551). We wniosku o odznaczenie tym orderem wskazano datę bitwy jako 19 lipca 1919 r. Oba odznaczenia zostały przyznane pośmiertnie. Zarządzeniem Prezydenta RP z 12 maja 1931 r. odznaczony Krzyżem Niepodległości. Nosił pseudonim „Krogulec”.

Na osobne omówienie zasługuje poległy pod Trzuszczanami Stefan Hellwig. Urodzony w 1887 r., pochodził z jednej z rodzin najbardziej zasłużonych dla Bełchatowa. Wychował się w dworze, w którym obecnie znajduje się Muzeum Regionalne. Latem 1920 r., w chwili największego zagrożenia świeżo odzyskanej niepodległości ze strony bolszewickiej Rosji, zgłosił się na ochot-

<sup>23</sup> Wniosek o odznaczenie Krzyżem Walecznych, CAW I.481.B.1676.



Stefan Hellwig.



Aniela (Nelly) Hellwig.

nika do wojska. Przydzielony do 2 pp. Leg., jako szeregowy piechur trafił z nim w wir zmagañ z armią Budionnego. Za świeżo poślubionym mężem podążyła na służbę Ojczyźnie jego młoda żona Aniela (nazywana zdrobniale Nelly), poświęcając się opiece nad rannymi żołnierzami w Warszawie. Jak głoszą podtrzymywane w Bełchatowie przekazy, na wieść o śmierci męża przybyła wraz z jego bratem Bronisławem do Trzuszczan, gdzie odnaleźli zmasakrowane ciało Stefana. Można je było rozpoznać jedynie po monogramie SH, wyhaftowanym na bieliźnie. W trakcie przewozu zwłok do Bełchatowa, zrozpaczona i załamana, popełniła samobójstwo w Warszawie. 20 września 1920 r. znaleziono ją martwą przy trumnie męża. Oboje zostali pochowani na terenie parku przy dworze Hellwigów w Bełchatowie, w miejscu gdzie znajdowała się altana, nazywana „świątynią dumania”, w której lubili przesiadywać przed ślubem, ponieważ dla samobójczyni zabrakło miejsca na cmentarzu. Przy sporządzaniu aktu zgonu Bronisław Hellwig oświadczył, że śmierć Stefana nastąpiła o godzinie czwartej po południu. Fakt ten, odnotowany w aktach Urzędu Stanu Cywilnego w Bełchatowie, może wskazywać, że Bronisław znalazł informacje dotyczące okoliczności śmierci swojego brata. Ustalenia te prowadzą do wniosku, że Stefan Hellwig poległ w ostatniej fazie walk w Trzuszczanach, podczas odwrotu 2 pp. Leg.



Na podstawie Zarządzenia Prezydenta RP z 2 sierpnia 1931 r. Stefan Hellwig został odznaczony pośmiertnie Medalem Niepodległości. Bronisław Hellwig zginął w trakcie Powstania Warszawskiego, a syn Bronisława, również Bronisław, pseudonim „Bruno”, był żołnierzem harcerskiego batalionu „Parasol”, uczestnikiem zamachu na Kutschere, akcji „Stamm” i Powstania Warszawskiego.<sup>24</sup>

Informacje zebrane przy opracowaniu biogramów poległych wskazują, że największe straty 2 pp. Leg. poniósł w czasie wycofywania się z Trzuszczan. Większość żołnierzy zginęła przy odpieraniu szarż kawalerii Budionnego oraz w trakcie dramatycznej próby wyrwania się z matni, w której się znaleźli podczas odwrotu.

## Mogiły

Z relacji Pani Heleny Lis wynika, że polegli żołnierze zostali pochowani przez mieszkańców Trzuszczan na cmentarzu parafialnym. W księdze parafialnej obejmującej zgony z terenu Parafii Trzuszczany w 1920 r. nie odnotowano śmierci i pochówku poległych żołnierzy.

Archiwum Państwowe w Lublinie, w zespole: *Wydział Powiatowy w Hrubieszowie*, dotyczącym lat 1918-1939, przechowuje *Wykazy żołnierzy i jeńców poległych lub zmarłych po 1.XI.1918 r. cmentarze w miejscowościach Bereźce, Trzuszczany, Zaborce gm. Mołodiatycze*.<sup>25</sup> Wykaz dla miejscowości Trzuszczany nosi na s. 1 odręczną adnotację o treści: *Mogiły masowe na cment. paraf.* i zawiera 6 pozycji. Wszystkie dotyczą żołnierzy polskich poległych w 1920 r.

Pozycja nr 1: *Nieznana ilość pochow.* Nie zamieszczono informacji o ekshumacji. W rubryce „Uwaga”: *pochowanych kilkadziesiąt polaków.*

Pozycja nr 2: *Aleksander Szalkowski.* Informacja o ekshumacji w dniu 1 maja 1930 r. Uwaga: *w/g protok. ekshum. Nr. 1.*

Pozycja nr 3: *2 nieznanym.* Ekshumacja w dniu 1 maja 1930 r. Uwaga: *jak wyżej.*

Pozycja nr 4: *2 nieznanym.* Ekshumacja również w dniu 1 maja 1930 r. Uwaga: *w/g protok. ekshum. Nr. 2.*

Pozycja nr 5: *7 nieznanym.* W rubryce „Pułk. (komp., formacja, oddział)” zamieszczono informację: *komp. szturm.* dalej słowo nieczytelne. Ekshumacja przeprowadzona w dniu 2 maja 1930 r. Uwaga: *w/g protok. ekshum. Nr. 3.*

Pozycja nr 6: *2 nieznanym.* Następnie wzmianki o przynależności pochowanych do kompanii szturmowej, ekshumacji w dniu 2 maja 1930 r. oraz protokole ekshumacji nr 4.

Informacje, które możemy odczytać z opisanego wyżej dokumentu, wskazują, że w dniach 1 i 2 maja 1930 r. dokonano ekshumacji żołnierzy pochowanych w kilku mogiłach. Prawdopodobnie wówczas zostali oni złożeni we wspólnej, bratniej mogile, istniejącej współcześnie. Z tego też okresu pochodzi oryginalny kształt tej mogiły, który nie zachował się do dnia dzisiejszego.

<sup>24</sup> Informacje dotyczące Stefana Hellwiga oraz fotografie uzyskane dzięki uprzejmości pracowników Muzeum Regionalnego w Bełchatowie. Dostępne również na stronie internetowej Urzędu Miasta Bełchatowa, m.in. pod adresem: <https://www.belchatow.pl/2013-07-10-05-57-13/historia-belchatowa/belchatow-we-wspomnieniach/5968-nelly-i-stefan-dwa-serca-dwie-milosci> [dostęp 2020-07-07].

<sup>25</sup> Sygnatura: 35/417/0/-/145.



Była to mogiła usypana z ziemi, otoczona ośmioma betonowymi słupkami, ze znajdującą się na środku płytą nagrobną zawierającą epitafium: *Tu spoczywa 47 polskich żołnierzy, którzy polegli w czerwcu 1920 r. w walce z konnicą Budionnego. Nad epitafium umieszczono tablicę z napisem: Obrońcom ojczyzny poległym w 1920 r. w dowód wdzięczności i pamięci ich bohaterstwa – Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Parafii Trzeszczany.* Na płycie znajdował się krzyż z kamienia, litery *Ś* i *P* oraz kilka hełmów. Po obu stronach płyty nagrobnej stały dwa betonowe krzyże z jednobrzmiącymi inskrypcjami: *Ś. P. Nieznanym żołnierzom Armji Polskiej poległym w 1920 r. Cześć Im.*<sup>26</sup>

Wykonanie nagrobka i jego otoczenia po części zostało sfinansowane z funduszy państwowych. W sierpniu 1930 r. Lubelski Urząd Wojewódzki przekazał Wydziałowi Powiatowemu w Hrubieszowie (Powiatowy Zarząd Drogowy) kwotę 1000 zł na uporządkowanie cmentarzy wojennych, w tym: *we wsi Trzeszczany gminy Mołodjatycze obramowanie betonowe według wzoru mogiły zbiorowej na cmentarzu parafjalnym, poległych żołnierzy Armji Polskiej w 1919 r.*<sup>27</sup> Zgodnie z załączonym do pisma w tej sprawie wzorem, mogiłę miało otaczać 8 betonowych słupków.<sup>28</sup>

W latach osiemdziesiątych XX w. i w 2000 r. przeprowadzono remonty mogiły, w wyniku których przyjęła ona współczesny kształt. Na cokole znalazła się granitowa tablica ze wspomnianą już we Wstępie inskrypcją: *Pamięci 48 żołnierzy II p.p. Legionistów poległych w wojnie polsko-bolszewickiej w dniach 1-2 września 1920 r. w Trzeszczanach w walce z konnicą Budionnego. Spoczywają tu snem wiecznym ochotnicy w wieku 16-18 lat w większości uczniowie szkół średnich Piotrkowa Trybunalskiego i Częstochowy.* Po obu stronach cokołu zostały wylane cementowe płyty, na których ustawiono podstawki dla zniczy na stylizowanych na karabiny metalowych wspornikach. Przez pewien czas na płytach tych stały oryginalne, opisane wyżej betonowe krzyże, które następnie zostały usunięte.

Na podstawie *Wykazu żołnierzy i jeńców poległych lub zmarłych po 1.XI.1918 r.* dla miejscowości Trzeszczany, nie można jednoznacznie wskazać łącznej liczby pochowanych żołnierzy, zaś zestawienie poległych, sporządzone

<sup>26</sup> Opis mogiły na podstawie dokumentacji przechowywanej w Urzędzie Gminy Trzeszczany. Stan z 1983 r.

<sup>27</sup> Błąd w piśmie Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego z 2 sierpnia 1930 r. Winno być: w 1920 r.

<sup>28</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie, sygnatura: 35/417/0/-/141.

w oparciu o *Listę strat Wojska Polskiego...*, nie może stanowić listy pochowanych, ponieważ przynajmniej w jednym przypadku żołnierz poległy pod Trzeszczanami spoczął w innym miejscu. Również inskrypcje znajdujące się, poprzednio i obecnie, na płycie nagrobnej, są rozbieżne, co do liczby pochowanych.

Obecny wygląd pojedynczej mogiły z inskrypcją: *Ś. P. por. Strzałkowski dow. 12 kompanii z IV bat. 2 pp legionów poległ w walce z bolszewikami w dniu 2 września 1920 r. w Trzeszczanach Cześć Jego Pamięci,* został nadany przed kilkunastu laty, kiedy cementowy nagrobek zastąpiono lastrykowym i umieszczono na nim granitową tablicę z ww. inskrypcją. Jej treść odbiega od ustaleń poczynionych podczas zbierania materiałów do niniejszej publikacji, a mianowicie: *Lista strat Wojska Polskiego...* nie zawiera danych poległego por. Strzałkowskiego, również praca ppłk Józefa Sitko, na s. 41, wśród dwudziestu poległych i zmarłych z ran oficerów 2 pp. Leg. nie wymienia por. Strzałkowskiego. Oprócz wspomnień Stefana Cieśleńskiego, informacje o takim oficerze poległym pod Trzeszczanami nie zostały znalezione w innych źródłach związanych z tą bitwą. Źródła te wskazują trzech oficerów poległych pod Trzeszczanami – por. Feleksego, ppor. Makosińskiego oraz ppor. Szólkowskiego. W opisanym wyżej *Wykazie żołnierzy i jeńców poległych lub zmarłych po 1.XI.1918 r.*, pod pozycją nr 2 znalazły informacje dotyczące ekshumowanego w dniu 1 maja 1930 r. *Aleksandra Szólkowskiego.* Przedstawione ustalenia prowadzą do wniosku, że w mogile na cmentarzu parafjalnym w Trzeszczanach, której tablica nagrobna wskazuje na por. Strzałkowskiego, może spoczywać ppor. Aleksander Szólkowski. Błędem na tablicy nagrobnej z nazwiskiem por. Strzałkowskiego jest określenie go jako dowódcy 12 kompanii IV batalionu, ponieważ batalion taki nie znajdował się w szeregach 2 pp. Leg.

Identyfikacja żołnierzy poległych w wojnie polsko-bolszewickiej często narażona jest na wiele trudności, nawet przy przeprowadzeniu ich ekshumacji. W Wojsku Polskim nie stosowano w tamtym czasie znaków tożsamości, tzw. „nieśmiertelników”. Wprowadzono je dopiero po zakończeniu działań wojennych, pod koniec 1920 r. Pomocą przy ustalaniu tożsamości pochowanych mogą być zachowane współcześnie dokumenty lub artefakty wydobyte przy ekshumacji. Obecnie możliwe jest również przeprowadzenie badań porównawczych materiału DNA pobranego ze szczątków poległych żołnierzy z materiałem pochodzącym od ich żyjących krewnych.



## 2 Pułk Piechoty Legionów

Główny ciężar walk pod Trzuszczanami i w samej miejscowości spoczął na pododdziałach 2 pp. Leg. Pułk zaczął być formowany w grudniu 1918 r. w Jabłonie, ze znaczącym udziałem byłych żołnierzy 2 pp. LP. Zgodnie z rozkazem Józefa Piłsudskiego ze stycznia 1919 r., pułki piechoty o numeracji od 1 do 9 otrzymały miano „Legionów”, dla podtrzymania ciągłości tradycji bojowych. 2 pp. Leg. kontynuował tradycje 2 pp. LP, sławnego z walk w Karpatach, m.in. pod Mołotkowem i Kirlibabą, na Wołyniu pod Kostuchówką oraz z przebiccia się przez front pod Rarańczą. Pułk ten wchodził w skład II Brygady LP zwanej „Karpacką” lub „Żelazną”. W wojnie z bolszewikami, w 1919 r. 2 pp. Leg. walczył na północno-wschodnim odcinku frontu, m.in. pod Lidą, Mołodeczmem i Radoszkowiczami. W maju 1920 r. odznaczył się w walkach pod Murową nad Berezyną. Podczas odwrotu wojsk polskich latem 1920 r. stoczył boje pod Izabelinem oraz w rejonie Trębice-Paprotnia. W trakcie bitwy pod Warszawą pozostawał w odwodzie Naczelnego Wodza, obsadzając wraz z 2 DP Leg. linię Wisły w okolicach Kozienic i Dęblina. Stamtąd trafił na Zamojszczyznę. 31 sierpnia 1920 r. toczył ciężkie walki z oddziałami Budionnego pod Zawalowem, a 2 września 1920 r. uczestniczył w bitwie pod Trzuszczanami. Po zakończeniu wojny polsko-rosyjskiej pułk stacjonował w Piotrkowie Trybunalskim, a następnie w Pińczowie, Staszowie i Sandomierzu. We wrześniu 1939 r., 2 pp. Leg. w dalszym ciągu wchodził w skład 2 DP Leg., znajdującej się w odwodzie Armii „Łódź”, dowodzonej przez zwycięzcę spod Komarowa, gen. Juliusza Rómmla. 5 września pułk stoczył z Niemcami bitwę obronną w rejonie Gór Borowskich, na południe od Bełchatowa. Szlak bojowy w kampanii wrześniowej pułk zakończył pod Zakroczymiem, w obronie Twierdzy Modlin. Podczas okupacji niemieckiej, w 1944 r. pułk został odtworzony w szeregach Armii Krajowej, by wziąć udział w akcji „Burza”. Obecnie tradycje m.in. 2 pp. Leg. kontynuuje 15 Gizińska Brygada Zmechanizowana.

## Batalion Manewrowy I/142 Pułku Piechoty

Batalion wywodził się z utworzonej we Francji „Błękitnej Armii” gen. Józefa Hallera. Jego początki sięgają stycznia 1918 r. Początkowo była to kompania, a później szkolna grupa manewrowa, która wraz z Armią gen. Hallera została przetransportowana do Polski w czerwcu 1919 r. Pododdział ten stacjonował w Modlinie, a następnie w Rembertowie. Dwukrotnie zmieniano jego nazwy, by ostatecznie przyjął miano Batalionu Manewrowego I/142 Pułku Piechoty. W tym czasie pełnił głównie funkcje szkoleniowe. Był to pododdział dobrze wyszkolony, uzbrojony i umundurowany. W trakcie bitwy pod Warszawą batalion walczył m.in. pod Okuniewem i Mińskiem Mazowieckim. W trakcie tych walk batalion został podzielony. Główna część batalionu, tj. dwie kompanie i pluton karabinów maszynowych została skierowana do Krasnegostawu i 27



Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Prezydent Ignacy Mościcki wręcza sztandar dowódcy 3 Batalionu Strzelców. Widoczny adiutant Prezydenta kpt. Józef Hartman, autor *Zarysu historii wojennej* tego batalionu (na prawo za Prezydentem).



sierpnia 1920 r. włączona do 2 DP Leg. Kilka dni później batalion toczył ciężkie zmagania z wycofującymi się spod Zamościa oddziałami Budionnego pod Miączynem, gdzie poniósł duże straty. 2 września 1920 r., w czasie odwrotu z Trzyczan wyróżnił się w walce pod Gliniskami. W późniejszym okresie wojny batalion wziął udział w bitwie nad Niemnem. W 1924 r. na bazie I/142 pp. został sformowany w Rembertowie 3 Batalion Strzelców. 24 maja 1937 r. batalion otrzymał sztandar, wręczony przez Prezydenta Ignacego Mościckiego. Na lewej stronie płata sztandaru umieszczone zostały miejsca bitew stoczonych przez I/142 pp.: Ossów 14 VIII 1920, Kolno 23 VIII 1920, Halicz 14 IX 1920 i Gliniska 2 IX 1920. Wśród znaków na sztandarze znalazły się wizerunki Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Tomasza, patrona Zamościa. W wojnie obronnej Polski we wrześniu 1939 r. batalion walczył w składzie Mazowieckiej Brygady Kawalerii w rejonie Przasnysza, a następnie wziął udział w obronie Warszawy.

## Dowódcy

Płk Michał Żymierski – dowódca 2 DP Leg. Nazwisko rodowe Łyżwiński. Urodził się 4 września 1890 r. w Prądniku Czerwonym pod Krakowem. Uczył się w Gimnazjum św. Anny w Krakowie, a następnie studiował prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim. Działał w Polskich Drużynach Strzeleckich, gdzie uzyskał stopień podchorążego. W sierpniu 1914 r. wstąpił do Legionów Polskich. Dowodził II, a później I batalionem 1 pp. LP. 23 października został ciężko ranny pod Laskami. Szybko awansował – w listopadzie 1914 r. był już majorem. W styczniu 1917 r. objął dowództwo 2 pp. LP. Pułkiem tym dowodził również po kryzysie przysięgowym i z nim przeszedł front pod Rarańczą. Był szefem sztabu II Korpusu Polskiego. Po bitwie pod Kaniowem uniknął niewoli niemieckiej. W następnym okresie znalazł się w oddziałach polskich tworzonych przez gen. Lucjana Żeligowskiego na Kubaniu. Po powrocie do kraju pełnił szereg funkcji sztabowych w Wojsku Polskim. W grudniu 1919 r. objął dowództwo II BP Leg. w 2 DP Leg. na Froncie Litewsko-Białoruskim, a 20 lipca 1920 r. dowództwo tej dywizji, z którą walczył przeciw 1 Armii Konnej Budionnego. Po zakończeniu wojny polsko-rosyjskiej, w latach 1921-1923 studiował w Wyższej Szkole Wojennej w Paryżu. W 1924 r. rozpoczął służbę w Administracji Armii i w tymże roku został mianowany na stopień generała brygady. W 1925 r. zwolniony ze stanowiska i przeniesiony do dyspozycji Ministra Spraw Wojskowych. Podczas przewrotu majowego w 1926 r. opowiedział się po stronie rządu, przeciwko Piłsudskiemu. 28 maja 1926 r. aresztowany w związku z oskarżeniem o udział w aferze związanej z zakupem masek przeciwgazowych. W 1927 r. został skazany na 5 lat więzienia, degradację i pozbawienie odznaczeń. W 1931 r. wyjechał do Francji, gdzie nawiązał kontakty z komunistami i został zwerbowany przez wywiad sowiecki. W czasie II wojny światowej związał się z Polską Partią Robotniczą i był dowódcą komunistycznej partyzantki – Gwardii Ludowej, a następnie Armii Ludowej. W 1945 r. mianowany na stopień marszałka. Był członkiem PKWN i szefem resortu obrony. W okresie stalinizmu, w latach 1953-1955 więziony. W 1981 r. został wybrany na członka Komitetu Centralnego PZPR i poparł



wprowadzenie stanu wojennego. Zmarł 15 października 1989 r. Pochowany na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

Działania płk Żymierskiego w czasie walk z armią Budionnego budzą kontrowersje. Oficer sztabu 2 DP Leg. i uczestnik tych wydarzeń, Leon Mitkiewicz, w swoich wspomnieniach stwierdził, że w decydującym momencie walk, kiedy pod Hrubieszowem klęskę poniosła IV BP Leg., płk Żymierski wyjechał z Wojsławic i był nieobecny w sztabie dywizji.<sup>29</sup>

W 1927 r. w mowie końcowej na swoim procesie gen. Żymierski podkreślał, że w walkach z armią Budionnego wypełnił zadanie postawione przez Naczelnego Wodza i nie przepuścił 1 Armii Konnej na Lublin i Chełm. *Musicie wstrzymać go, choćbyście padli do ostatniego żołnierza*, miał mu osobiście powiedzieć Józef Piłsudski. Dalej opisywał przebieg walk z Budionnym: *Objąłem odcinek 90 km, gdy Budionny nadszedł, rozpoczęły się bitwy. Moja dywizja zatrzymała cztery dywizje kozackie. Rozpoczęły się szarże. Dywizja Budionnego przeszła szarżując przez cały mój pułk czwarty, z którego został tylko szkielet. Ale żołnierze bili się do ostatniego tchu. Gdy szarżujący ich przejechali, odwracali karabiny i strzelali za siebie w kozaków. A gdy 2 pułk widział, że szarży nie wstrzyma ogniem, to po napoleońsku przyjęli szarżę na bagnety. Budionny nie przeszedł.*<sup>30</sup>

4 września 1920 r., w Krasnymstawie, gdzie przeniesione zostało z Wojsławic dowództwo 2 DP Leg., wizytację w jej sztabie przeprowadził Naczelnny Wódz. Rozmowę Józefa Piłsudskiego z płk Żymierskim wspominał Leon Mitkiewicz: *[...] sądząc z ostrego, podniesionego głosu, z najwyraźniejszym akcentem wileńskim, musiał Marszałek porządnie zbesztać Żymierskiego. Głos Żymierskiego dochodził bardzo rzadko, był to głos winowajcy skruszonego poczuciem swojej winy.*<sup>31</sup> Po rozmowie Piłsudski z Żymierskim udali się do szpitala polowego w Krasnymstawie, gdzie leżało około 300 rannych żołnierzy dywizji. Naczelnny Wódz rozmawiał z rannymi, z których 60% miało rany zadane bronią białą.<sup>32</sup>



Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Mjr Michał Żymierski w mundurze Legionów Polskich. Gen. bryg. Stanisław Tessaro w 1930 r.

W 1921 r. za walki z 1 Armią Konną płk Żymierski został odznaczony orderem *Virtuti Militari*, więc ogólna ocena jego działań pod Hrubieszowem musiała być pozytywna.

Płk Stanisław Tessaro – dowódca II BP Leg. Pseudonim „Zosik”. Urodził się 4 czerwca 1891 r. w Białej (Biała Podlaska). Uczył się w Warszawie. Po maturze w 1909 r., podjął studia na Wydziale Budowy Maszyn w Szkole Politechnicznej we Lwowie. Tam zaangażował się w działalność Związku Walki Czynnej i Związku Strzeleckiego. W okresie I wojny światowej walczył w szeregach Legionów Polskich, w 1 pp. LP, gdzie dosłużył się stopnia kapitana. 22 października 1914 r. został ciężko ranny pod Anielinem. Po odmowie złożenia przysięgi na wierne braterstwo broni z Niemcami i Austro-Węgrami, czyli tzw. kryzysie przysięgowym, w 1917 r. żołnierze I i III Brygady LP zostali internowani przez Niemców. Stanisław Tessaro znalazł się w obozie internowania w Szczypiornie. Za działalność konspiracyjną wywieziony do Niemiec. Po powrocie na ziemie polskie został komendantem Polskiej Organizacji Wojskowej w Zamościu. Uczestniczył tam w rozbrojeniu garnizonu austriackiego. W maju 1919 r. trafił do 2 DP Leg., gdzie dowodził 2 pp.

<sup>29</sup> L. Mitkiewicz, *W Wojsku Polskim 1917-1938*, t. I, *W Wojsku Polskim 1917-1921*, Toruń 2015, s. 284-289.

<sup>30</sup> J. Pałka, J. Poksiński, *Michał Żymierski 1890-1989*, Warszawa 2015, s. 100.

<sup>31</sup> L. Mitkiewicz, *W Wojsku Polskim...*, s. 291.

<sup>32</sup> Tamże oraz J. Pałka, J. Poksiński, *Michał Żymierski...*, s. 101.



Leg. Potem, w randze pułkownika, objął dowództwo II BP Leg., z którą stoczył bitwę pod Trzuszczanami i Gliniskami. W późniejszym okresie pełnił obowiązki dowódcy 2 DP Leg. W 1921 r. został dowódcą piechoty w 30 DP, a w 1926 r. dowódcą tej dywizji. W 1927 r. Prezydent Ignacy Mościcki awansował Stanisława Tessaro na stopień generała brygady. W 1929 r. mianowany dowódcą Korpusu Ochrony Pogranicza, a następnie, w 1930 r., powierzono mu dowództwo Okręgu Korpusu w Przemyślu. Zmarł nagle w 1933 r. w Przemyślu. Spoczął na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie. Odznaczony orderem Virtuti Militari V klasy oraz czterokrotnie Krzyżem Walecznych.

Mjr Emil Czapliński – dowódca 2 pp. Leg. Urodził się 8 września 1892 r. w Krakowie. Uczęszczał tam do IV Gimnazjum, a następnie studiował na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. W sierpniu 1914 r. przystąpił do oddziałów strzeleckich. W Legionach Polskich służył w 3 pp. W październiku 1914 r. mianowany na stopień podporucznika piechoty. W grudniu tegoż roku przeniesiony do 2 pp. II Brygady LP. Został ciężko ranny w bitwie pod Rarańczą 25 lipca 1915 r. Po kryzysie przysięgowym w 1917 r. znalazł się w Polskim Korpusie Posiłkowym. Internowany przez Austriaków w Huszt. W Wojsku Polskim służył w 4 pp. Leg., z którym wziął udział w odsieczy Lwowa. W 1919 r. przeniesiony do 2 pp. Leg. W lipcu 1920 r., w stopniu majora, przejął dowództwo pułku od płk Tessaro. Jako dowódca 2 pp. Leg. walczył pod Trzuszczanami. Pułkiem dowodził do 1929 r. (od 1927 r. w stopniu pułkownika), kiedy został przeniesiony do Straży Granicznej na stanowisko zastępcy Komendanta Głównego. Od 1932 r. był komendantem garnizonu w Lublinie. W czasie II wojny światowej w niewoli niemieckiej. Po powrocie z niewoli, w 1945 r. ponownie został komendantem miasta Lublina oraz szefem wydziału Wojsk Ochrony Pogranicza przy dowództwie Okręgu Wojskowego w Lublinie. W 1947 r. zwolniony z wojska. Pracował jako intendent w Technikum Budowlanym oraz jako recepcjonista w Domu Wycieczkowym PTTK. Zmarł w 1976 r. w Lublinie i został pochowany na cmentarzu przy ul. Lipowej. Odznaczony m.in. orderem Virtuti Militari V klasy, czterokrotnie Krzyżem Walecznych oraz złotym Krzyżem Zasługi.

Kpt. Józef Sitko – dowódca III batalionu 2 pp. Leg. Autor *Zarysu historii wojennej 2-go pułku piechoty Legionów*. Bez jego pracy nie byłoby możliwe

pełne odtworzenie przebiegu walk pod Trzuszczanami. Urodził się 9 marca 1887 r. w Dębnie, w Galicji. Uczył się we Lwowie, gdzie należał do VIII Lwowskiej Drużyny Skautowej. Do Legionów Polskich wstąpił 16 sierpnia 1914 r. Służył w 2 pp. LP. W 1915 r. mianowany na stopień chorążego piechoty, a 1 lipca 1916 r. awansował na stopień podporucznika piechoty. Po kryzysie przysięgowym w Polskim Korpusie Posiłkowym. Był internowany przez Austriaków. Od 1918 r. w Wojsku Polskim. W 2 pp. Leg. znalazł się 26 kwietnia 1919 r. Dowodząc III batalionem 2 pp. Leg. walczył pod Trzuszczanami. We wniosku o odznaczenie orderem Virtuti Militari Aleksandra Szolkowskiego, wymieniony został w stopniu kapitana, jako jego dowódca *w czasie spełnienia czynu bojowego*. Po wojnie w dalszym ciągu związany był z 2 pp. Leg. będąc jego kwatermistrzem i zastępcą dowódcy pułku. W 1927 r. awansowany na podpułkownika piechoty. W późniejszym okresie zajmował stanowisko komendanta Powiatowej Komendy Uzupełnień w Bielsku. Odznaczony Virtuti Militari V klasy i czterokrotnie Krzyżem Walecznych. Publikacje, na podstawie których został opracowany biogram Józefa Sitko, nie zawierają informacji o jego późniejszych losach.



Ppłk Emil Czapliński. Fotografia z okresu międzywojennego.



Mjr Władysław Rusin. Fotografia z okresu międzywojennego.



Por. Władysław Rusin – dowódca I/142 pp. Pseudonim „Kmicic”. Urodził się 13 czerwca 1895 r. we Lwowie. Należał do Polskich Drużyn Strzeleckich. W 1914 r., będąc uczniem gimnazjum, wstąpił do Legionów Polskich. Służył początkowo w 1 pp. LP, a następnie w 5 pp. I Brygady LP. W 1916 r. wyróżnił się w bitwie pod Kostiuchnowką. 12 lipca 1916 r. został mianowany na stopień podporucznika. Po odzyskaniu niepodległości znalazł się w 5 pp. Leg. W czerwcu 1920 r. objął dowództwo Batalionu Manewrowego I/142 pp., z którym walczył pod Miączynem, Trzuszczanami i Gliniskami. W 1926 r. został zastępcą komendanta miasta Warszawy. W latach 1929-1934 był zastępcą oraz Komendantem Głównym Związku Strzeleckiego. Przed 1935 r. przeszedł w stan spoczynku w stopniu podpułkownika. Po wybuchu wojny w 1939 r. znalazł się w Rumunii, a potem we Francji. Wobec braku powołania do wojska wyemigrował do Brazylii, gdzie zmarł w 1949 r. Pochowany został na cmentarzu w Belo Horizonte. Był kawalerem orderu *Virtuti Militari* V klasy, został czterokrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych.

## Podsumowanie

3 Armia, a wraz z nią 2 DP Leg., wykonała zadanie postawione przez Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego – nie dopuściła do marszu 1 Armii Konnej na Krasnystaw i Lublin. Nie udało się natomiast 2 DP Leg. zamknąć drogi odwrotu Budionnego spod Zamościa. Złożyło się na ten stan rzeczy szereg przyczyn, po części mających charakter obiektywny, a mianowicie: rozrzucenie oddziałów dywizji na dużym obszarze; słaba łączność, i związane z tym faktem trudności w koordynacji działań oddziałów; przewaga przeciwnika, dysponującego dużą mobilnością, a co za tym idzie, zdolnością do manewru i uzyskania dominacji na wybranych kierunkach. Czynniki te, w połączeniu z opisanymi już mankamentami w dowodzeniu dywizją przez płk Żymierskiego, spowodowały, że Budionny wymknął się z zastawionej na niego pułapki.

W walkach na przełomie sierpnia i września 1920 r. 1 Armia Konna poniosła wielkie straty, które spowodowały, że przestała liczyć się jako związek operacyjny stanowiący zagrożenie dla wojsk polskich. Wyczerpana ustawicznymi bojami, zdemoralizowana niepowodzeniem, została wycofana z frontu polskiego. Po bitwie pod Komarowem, pisarz Izaak Babel, będący w 1 Armii Konnej komisarzem politycznym i redaktorem frontowej gazetki, zanotował w swoim dzienniku: *Dowódcy przygnębieni, groźne oznaki rozkładu armii. [...] Ciemna przyszłość przed nami.*

W tym szerszym kontekście należy spojrzeć na bitwę pod Trzuszczanami i Gliniskami. W dniu 2 września 1920 r. grupa płk Tessaro realizowała zamiar połączenia się z pozostałymi oddziałami 2 DP Leg. w rejonie Wojsławic. Pod Trzuszczanami i Gliniskami stoczyła bój spotkaniowy, charakterystyczny dla działań manewrowych prowadzonych przy niezbyt dużym nasyceniu terenu przez walczące wojska. Ocena bitwy w kategoriach „zwycięstwo-kłeska” jest trudne. Wobec braku danych o stratach poniesionych przez Rosjan pod Trzuszczanami, niemożliwe jest porównanie strat obu walczących stron, co mogło by stanowić argument w ocenie rezultatów bitwy. Przede wszystkim należy wskazać, że grupa płk Tessaro osiągnęła zamierzony cel, mimo poniesionych ciężkich strat, a Rosjanom nie udało się jej zatrzymać, osaczyć i zniszczyć, do czego usilnie zmierzali.



Umieszczenie na sztandarze 3 Batalionu Strzelców nazwy Gliniska, sugeruje odrębność tego starcia od bitwy pod Trzuszczanami. Walki pod Trzuszczanami i Gliniskami należy jednak traktować jako całość. Opisane wydarzenia miały miejsce jednego dnia – 2 września 1920 r., na zwartym terenie, którego obszar ograniczają miejscowości: Bogucice, Zaborce, Mołodiatycze, Drogojówka, Gliniska, Chyżowice, Zadębce, Nieledeu oraz Leopoldów, z centralnie położonymi Trzuszczanami, zaś bitwa stoczona została przez jeden, doraźnie utworzony związek taktyczny Wojska Polskiego.

W dniu 5 września 1920 r. 2 DP Leg. wzięła udział w koncentrycznym ataku wojsk polskich na Hrubieszów, działając z rejonu Wojsławic przez Nieledeu. Następnego dnia Hrubieszów został zdobyty, a wojska Budionnego wycofały się za Bug. Sytuacja na Zamojszczyźnie wróciła do stanu sprzed opisywanych wydarzeń.

Po zajęciu Hrubieszowa 2 DP Leg. przemieściła się do Zamościa. Utrudzeni ciągłymi marszami i walkami żołnierze mogli odpocząć przez kilkanaście dni. Do dywizji napłynęły uzupełnienia w ludziach, sprzęcie i wyposażeniu. 15 września 1920 r. w renesansowej zamojskiej kolegiacie, ufundowanej przez hetmana Jana Zamojskiego, odprawione zostało nabożeństwo w intencji poległych żołnierzy 2 pp. Leg.

## Samotna mogiła w Bogucicach

Niejako na marginesie opisanych wydarzeń, warto wspomnieć o innym miejscu na terenie Gminy Trzuszczany, związanym z historią walk z wojskami Budionnego we wrześniu 1920 r.

Na południowo-wschodnim skraju wsi Bogucice, od strony wsi Podhorce, przy polnej drodze w pobliżu łąk nad rzeczką Henrykówką, przez lata znajdowała się samotna żołnierska mogiła. Metalowe ogrodzenie otaczał betonowy nagrobek, nad którym wznosił się metalowy krzyż. Na tablicy obok krzyża zamieszczono napis: *Tu spoczywa nieznany żołnierz Wojska Polskiego z Wrocławia lat 25 Zginął w walkach z bolszewikami w 1920 roku Cześć Jego Pamięci.*

Poszukiwania tożsamości tego żołnierza zaprowadziły nas do wydarzeń, które miały miejsce w Bohutyczach (tak brzmiała wówczas nazwa tej miejscowości), w trakcie, wspomnianego już wyżej, koncentrycznego ataku wojsk polskich na Hrubieszów. W *Liście strat Wojska Polskiego...*, na s. 746, pod nr 33396, widnieje zapis: *Rościszewski Edward, uł. 214 p. uł. pl. 5.IX.1920, Bohutycze, co należy odczytać, że ułan Edward Rościszewski z 214 pułku ułanów (p.uł.), poległ w dniu 5 września 1920 r., w miejscowości Bohutycze.*

214 p.uł. był pułkiem ochotniczym, sformowanym w lecie 1920 r. we Lwowie. Po zakończeniu wojny został przemianowany na regularny 24 p.uł. i stacjonował w Kraśniku. Szlak bojowy 214 p.uł. w trakcie wojny polsko-rosyjskiej 1919-1920, opisał w 1929 r. rotmistrz Stanisław Broczyński w pracy *Zarys historii wojennej 24-go pułku ułanów*. Podczas wojny pułk wyróżnił się szarżą pod Stepaniem. W pracy rtm. Broczyńskiego znajduje się opis walk stoczonych przez pułk w dniu 5 września 1920 r. w Bogucicach i okoliczności śmierci ułana Rościszewskiego.

W ataku na Hrubieszów, 214 p.uł. dowodzony przez płk Tadeusza Żółkiewskiego, posuwał się między 2 DP Leg. a oddziałami Grupy gen. Hallera i był podporządkowany XXV BP wchodzącej w skład 13 DP. 5 września, po opuszczeniu miejsca dyslokacji w Zawalowie, pułk otrzymał rozkaz przejścia do Bogucic. Pododdziały pułku przemieszczały się w dwóch kolumnach. Siły główne na osi Bereść, Ostrówek, Mołodiatycze, zaś 4 szwadron pod dowódz-



twem por. Zaborowskiego, wzmocniony dwoma karabinami maszynowymi, przez Zaborce, w kierunku Bogucic. Wieś została zdobyta po ciężkiej walce w szyku pieszym, przy wsparciu silnego ognia karabinów maszynowych. Nieprzyjaciel dwukrotnie podejmował próby odbicia Bogucic. Ataki te zostały odparte przy pomocy przybyłego z Mołodiatycz 2 szwadronu. W trakcie obrony zdobytej wsi zginął ułan Edward Rościszewski, walcząc w pieszej tyralierze. Dwóch innych ułanów zostało rannych.

Przedstawione informacje wskazują, że w samotnej mogile na skraju wsi Bogucice mógł spocząć Edward Rościszewski, ułan-ochotnik z 4 szwadronu 214 p.uł., poległy 5 września 1920 r. przy odpieraniu kontrataku nieprzyjaciela. Nie ustalono jego związku z Wrocławiem.

29 czerwca 2020 r. została przeprowadzona ekshumacja szczątków tego żołnierza, które następnie złożono w zbiorowej mogile wojskowej na cmentarzu w Trzuszczanach.

## Postłowie

Nie jest to praca o charakterze naukowym, jakkolwiek powstawała z wykorzystaniem elementów warsztatu historyka. Jej celem jest spopularyzowanie wiedzy o bitwie pod Trzuszczanami i Gliniskami, a przede wszystkim przywrócenie lokalnej społeczności pamięci o żołnierzach w niej poległych. Oparta jest na wybranych opracowaniach i źródłach. Nie została przeprowadzona szeroka kwerenda archiwalna, choć było takie zamierzenie. Zamknięcie bibliotek i archiwów, w tym CAW, a później ograniczony do nich dostęp z powodu pandemii Covid-19, spowodowały, że w znacznej mierze tworzona była na podstawie własnego księgozbioru i dostępnych w Internecie zasobów bibliotek cyfrowych. Ograniczony dostęp do zasobu CAW, a w szczególności do zbioru Akt Personalnych i Odznaczeniowych, został zrekompensowany przy tworzeniu biogramów poprzez wykorzystanie publikacji bazujących na tym zbiorze. Publikacje te są wymienione we Wstępie. Dlatego też nie zostały zamieszczone przypisy odnoszące się do ich treści, przy biogramach dowódców. Michałowi Żymierskiemu i Stanisławowi Tessaro poświęcono ich obszerne biografie, więc nie było potrzeby poszukiwania nowych informacji na potrzeby tej niewielkiej objętościowo publikacji. W przypadku biogramów poległych żołnierzy przypisy dotyczą głównie informacji dotychczas nie publikowanych. W przeciwieństwie do dowódców, informacje o żołnierzach, funkcjonujące w oficjalnym obiegu historycznym, były nader skromne.

Przy opisie przebiegu bitwy przypisy mają głównie charakter informacyjny. Ich nadmierna ilość mogła by zakłócić tok narracji, a publikacja ta jest przeznaczona przede wszystkim dla szerokiego grona czytelników, nie tylko dla pasjonatów historii. Opisy bitwy znajdują się w pracy płk Józefa Sitko na stronach 38-40 oraz w pracy kpt. Józefa Hartmana na stronach 13-16.

Pierwotnie publikacja ta była przygotowywana jako okolicznościowy, krótki artykuł, ograniczony do opisu przebiegu bitwy pod Trzuszczanami i listy poległych, z zamierzeniem podzielenia się zgromadzoną wiedzą, w związku ze zbliżającą się setną rocznicą bitwy. Po znalezieniu w Internecie apelu samorządu Gminy Trzuszczany, zwracającego się do czytelników regionalnych czasopism w Częstochowie i Piotrkowie Trybunalskim o informacje dotyczą-



ce uczestników bitwy, doszło do spotkania Autora z Wójtem Gminy Trzeszczany, Panem Stanisławem Czarnotą, który zaproponował opublikowanie zebranego przez Autora materiału. Spotkanie to zaowocowało rozszerzeniem planowanej publikacji o biogramy poległych żołnierzy i ich dowódców, krótką historię oddziałów, opisy walk pod Gliniskami i Bogucicami oraz o fotografie i mapy.

### Podziękowania

Gminie Trzeszczany, a w szczególności Panu Wójtowi Stanisławowi Czarnocie, za życzliwe zainteresowanie i wydanie tej publikacji.

Muzeum Regionalnemu w Bełchatowie za informacje i fotografie dotyczące Stefana i Anieli Hellwigów.

Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie za udostępnienie ilustracji.

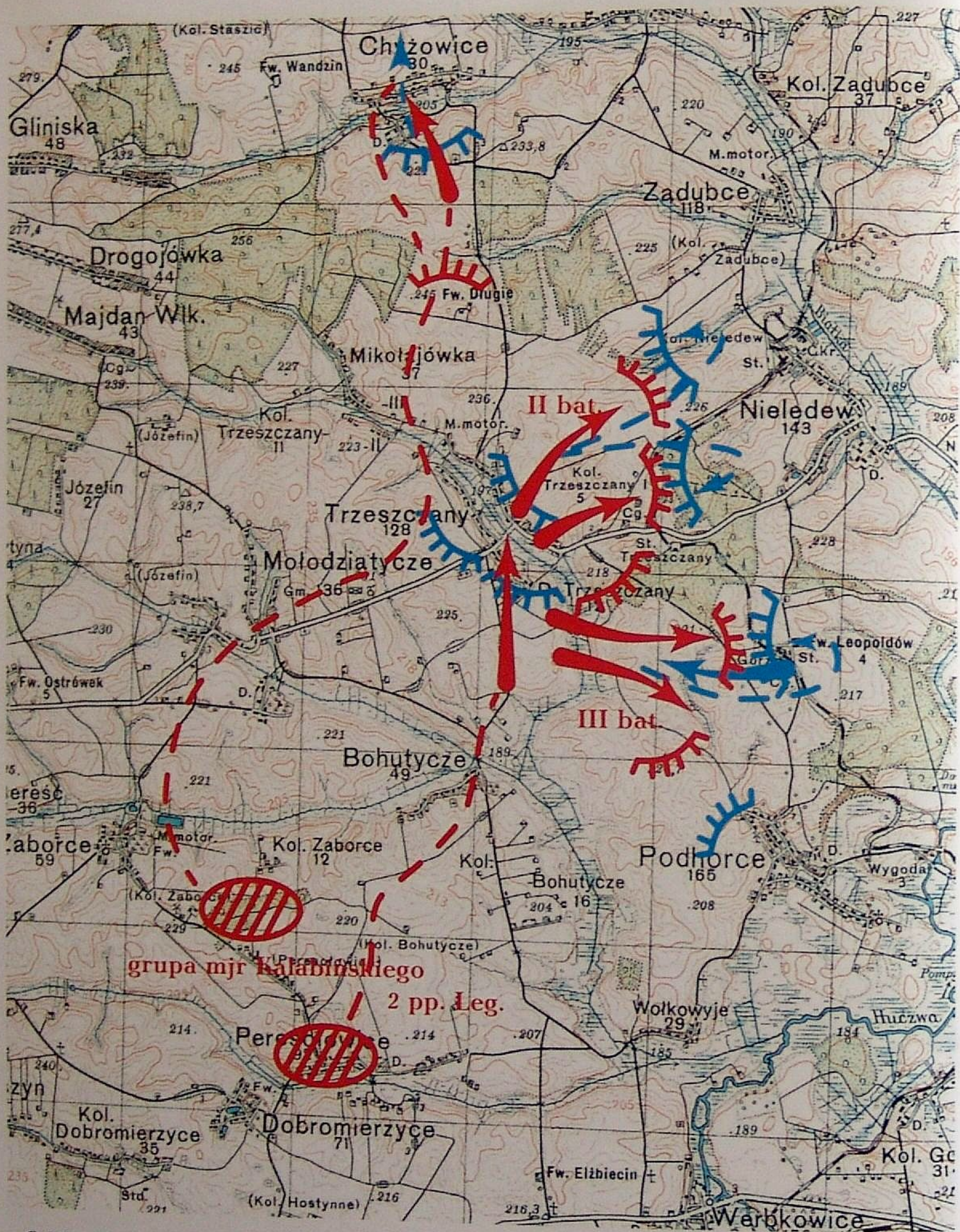
Panu Stanisławowi Bodesowi za udostępnienie swoich prac.

Fragment mapy w skali 1:100000 wydanej przez Wojskowy Instytut Geograficzny w 1933 r.


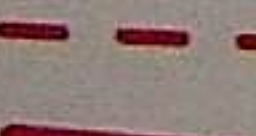









Bitwa pod Trzuszczanami 2 IX 1920 r., pierwsza faza.



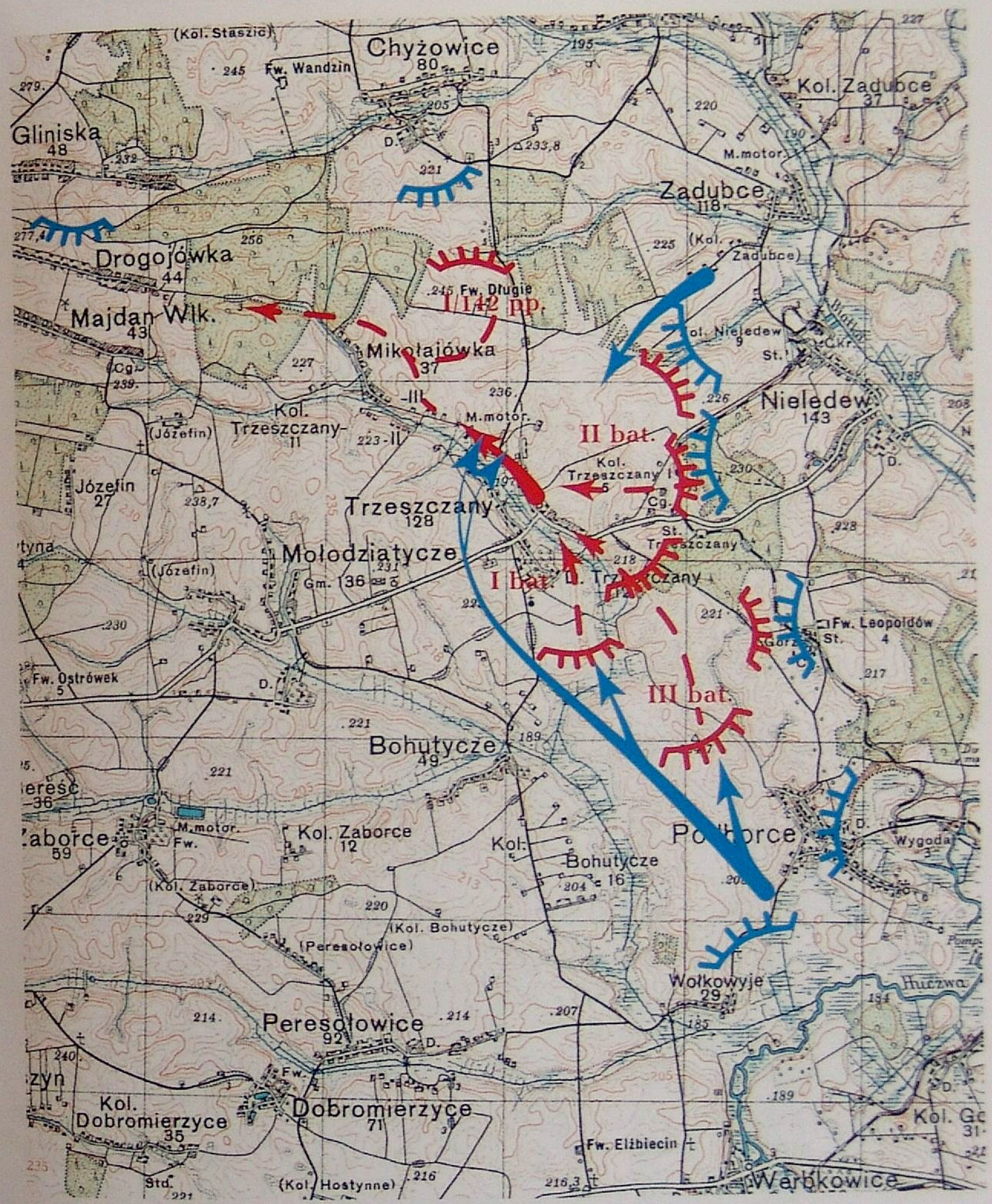
Oddziały polskie

-  położenie oddziałów płk Tessaro przed bitwą
-  marsze
-  ataki
-  zajmowane pozycje


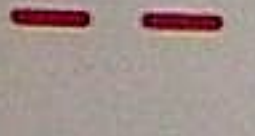

Oddziały rosjskie

-  zajmowane pozycje
-  odwrót
-  ataki


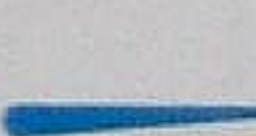
Bitwa pod Trzuszczanami 2 IX 1920 r., druga faza.



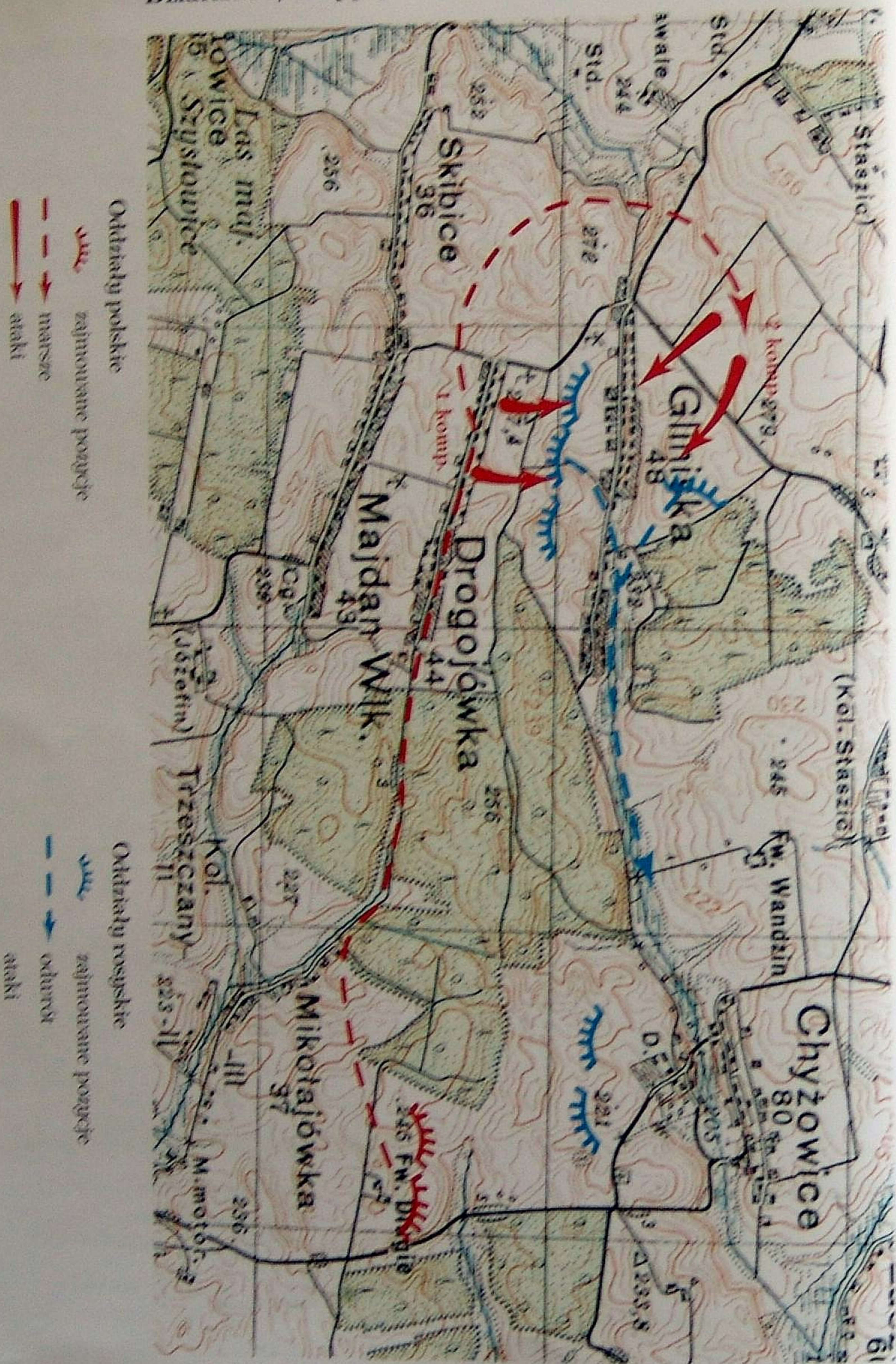
Oddziały polskie

-  zajmowane pozycje
-  odwrót
-  przebiecie się II bat. 2 pp. Leg z okrażenia

Oddziały rosjskie

-  zajmowane pozycje
-  szarże kawalerii rosyjskiej





## Wybrana bibliografia

- Barszczewski B., *Zarys historii wojennej 2-go pułku artylerii polowej Legionów*, Warszawa 1929.
- Bitwa lwowska i zamojska 25 VII-18 X 1920. Dokumenty operacyjne, cz. III (21 VIII-4 IX 1920), praca zbiorowa pod red. M. Tarczyńskiego, Warszawa 2009.
- Broczyński S., *Zarys historii wojennej 24-go pułku ułanów*, Warszawa 1929.
- Budionny S. M., *Projdionnyj put'*, t. II, Moskwa 1965.
- Cisek J., Kozłowska E., Wieczorek Ł., *Żołnierze Niepodległości*, internetowy projekt realizowany przez Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku, <https://zolnierze-niepodleglosci.pl/> [dostęp 2020-06-06].
- Cygan W. K., *Oficerowie Legionów Polskich 1914-1917. Słownik biograficzny*, t. II, Warszawa 2005, t. IV, Warszawa 2006.
- Czajkowski C., *Zarys historii wojennej 3-go pułku piechoty Legionów*, Warszawa 1930.
- Gnat-Wieteska Z., *Generał brygady Stanisław Tessaro-Zosik*, Pruszków 2014.
- Hartman J., *Zarys historii wojennej 3-go Batalionu Strzelców (b. Batalionu Manewrowego)*, Warszawa 1932.
- Jacynik K., *Wspomnienia z walk 30 pułku Strzelców Kaniowskich pod Zamościem 25-31.8.1920 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1992, nr 4.
- Kawalerowie Virtuti Militari 1792-1945*, t. II (1914-1921) cz. 1, praca zbiorowa pod red. B. Polaka, Koszalin 1991.
- Księga chwały piechoty*, praca zbiorowa, komitet redakcyjny pod przewodnictwem płk dypl. B. Prugar-Ketlinga, Warszawa 1937-1939.
- Lewicki A., *Zarys historii wojennej 4-go pułku piechoty Legionów*, Warszawa 1929.
- Lista strat Wojska Polskiego. Polegli i zmarli w wojnach 1918-1920*, Warszawa 1934.
- Mitkiewicz L., *W Wojsku Polskim 1917-1938*, t. I, *W Wojsku Polskim 1917-1921*, Toruń 2015.
- Pałac J., *Zarys historii wojennej 24-go pułku piechoty*, Warszawa 1930.
- Pałka J., Poksiński J., *Michał Żymiński 1890-1989*, Warszawa 2015.



- Prokopiuk D., *3 Batalion Strzelców*, Pruszków 2013.
- Odziemkowski J., *Leksykon wojny polsko-rosyjskiej 1919-1920*, Warszawa 2004.
- Rzadkowski A., *2 Dywizja Piechoty Legionów*, Warszawa 2016.
- Sitko J., *Zarys historii wojennej 2-go pułku piechoty Legionów*, Warszawa 1928.
- Ś. p. Aleksander Szołkowski podpor. 2 p. p., „Żołnierz Polski” 1922, nr 7.
- Wojna o wszystko. Opowieść o wojnie polsko-bolszewickiej 1919-1920*, praca zbiorowa, Warszawa 2010.
- Wyrzycki S., *2 pułk piechoty Legionów*, Pruszków 1992.
- Wyszczelski L., *Wojna polsko-rosyjska 1919-1920*, t. I i II, Warszawa 2010.

## Użyte skróty

- BA Leg. – Brygada Artylerii Legionów
- BP – Brygada Piechoty
- BP Leg. – Brygada Piechoty Legionów
- BS – Brygada Strzelców
- CAW – Centralne Archiwum Wojskowe
- DK – Dywizja Kawalerii
- DP – Dywizja Piechoty
- DP Leg. – Dywizja Piechoty Legionów
- DS – Dywizja Strzelców
- gen. – generał
- gen. bryg. – generał brygady
- kpr. – kapral
- kpt. – kapitan
- LP – Legiony Polskie
- marsz. – marszałek
- mjr – major
- pap. – pułk artylerii polowej
- pchor. – podchorąży
- PKWN – Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego
- płk – pułkownik
- pp. – pułk piechoty
- pp. Leg. – pułk piechoty Legionów
- ppłk – podpułkownik
- por. – porucznik
- ppor. – podporucznik
- PTTK – Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze
- p.uł. – pułk ułanów
- PZPR – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
- rtm. – rotmistrz
- sierż. – sierżant
- szer. – szeregowy
- uł. – ułan
- WBH – Wojskowe Biuro Historyczne



# Spis treści

Od wydawcy .....	5
Wstęp .....	8
Przed bitwą .....	10
Bitwa .....	15
Polegli .....	25
Mogiły .....	35
2 Pułk Piechoty Legionów .....	38
Batalion Manewrowy I/142 Pułku Piechoty .....	39
Dowódcy .....	41
Podsumowanie .....	47
Samotna mogiła w Bogucicach .....	49
Posłowie .....	51
Mapy	
Fragment mapy w skali 1:100000 wydanej przez Wojskowy Instytut Geograficzny w 1933 r. ....	53
Bitwa pod Trzuszczanami 2 IX 1920 r., pierwsza faza. ....	54
Bitwa pod Trzuszczanami 2 IX 1920 r., druga faza. ....	55
Działania I/142 pp. pod Gliniskami 2 IX 1920 r. ....	56
Wybrana bibliografia .....	57
Użyte skróty .....	59



Kościół w Trzuszczanach. Jego wieża góruje nad całą okolicą. Stamtąd bolszewicy ostrzeliwali z karabinów maszynowych żołnierzy 8 kompanii II batalionu 2 pp. Leg., przepływających się przez most. Współczesny most jest widoczny u dołu, z prawej strony.



Wzgórza za kościołem w Trzuszczanach. Tędy nacierali żołnierze 6, 7 i 8 kompanii II batalionu 2 pp. Leg.





Wzgórza na południowy wschód od Trzuszczan, w kierunku Leopoldowa. Teren walk III batalionu 2 pp. Leg., dowodzonego przez kpt. Józefa Sitko.



Widok z rejonu, gdzie znajdował się folwark Długie, na Trzuszczany. Z lewej strony zabudowań w centrum fotografii widoczny jest wąwóz, którym wyszła szarża rosyjskiej kawalerii od strony Mołodiatycz, obserwowana przez żołnierzy I/142 pp.



Widok od strony wsi Drogojówka w kierunku Glinisk. Teren ataku 1 kompanii I/142 pp. Za Gliniskami widoczne są wzgórza, skąd zaatakowała Rosjan 2 kompania. Z prawej strony znajduje się skraj lasu, pod którym stały konie walczących pieszo rosyjskich kawalerzystów.



Płyta nagrobna na mogile zbiorowej żołnierzy poległych 2 września 1920 r. na cmentarzu parafialnym w Trzuszczanach.





Tablica z inskrypcją na mogile pojedynczej.



Nagrobek na mogile Stefana i Anieli Hellwigów w parku przy Muzeum Regionalnym w Bełchatowie.